

Protokół Nr XXXVIII/10

sesji Rady Miasta Działdowo
odbytej w dniu **30 czerwca 2010 roku** w sali konferencyjnej Urzędu
Miasta, w zamku,
pod przewodnictwem **pani Teresy BARTKOWSKIEJ-FURTAK** – Przewodniczącej Rady
Miasta.

Sesja trwała w godz. 10⁰⁰ – 15¹⁰.

Ustawowy skład Rady wynosi 21 osób, w sesji zgodnie z załączaną listą obecności
uczestniczyło 20 radnych.

Spoza Rady w sesji uczestniczyli:

Pan Bronisław MAZURKIEWICZ	- Burmistrz Miasta
Pan Ryszard DUCHNA	- Zastępca Burmistrza
Pan Tadeusz MARCHLEWICZ	- Sekretarz Miasta
Pani Beata SZYDŁOWSKA-ANACZKOWSKA	- Skarbnik Miasta
Pani Magdalena RZĄP	- Inspektor w Zespole Radców Prawnych
Pani Monika SKRZYPEK	- Naczelnik Wydziału PNS
Pani Iwona SKRZYPEK-KELLER	- Naczelnik Wydziału WRP
Pan Sławomir GUTKOWSKI	- Inspektor w Wydziale WRP
Pan Wojciech FABIŃSKI	- Naczelnik Wydziału GWK
Pani Ewa NERS	- Naczelnik Wydziału EKS
Pan Sławomir KSIEŻOPOLSKI	- Naczelnik Wydziału Organizacyjnego
Pan Witold OSTROWSKI	- Radny Powiatu Działdowskiego
Pan Adam BOROWSKI	- Naczelnik Wydziału Prewencji i Ruchu Drogowego Komendy Powiatowej Policji
Przewodniczący zarządów osiedli	- zgodnie z załączoną listą obecności
Kilku mieszkańców miasta	
Przedstawiciele lokalnych mediów	

Przebieg sesji

Pkt 1

Pani Teresa BARTKOWSKA-FURTAK – Przewodnicząca Rady Miasta otworzyła sesję, powitała jej uczestników oraz stwierdziła prawomocność obrad.

Ad pkt 2

Radny pan Michał STRUZIŁ :

Pani Przewodnicząca, w imieniu Klubu, bardzo proszę o przerwę i spotkanie prezydium, szefów klubów i pana Burmistrza w celu omówienia pewnych kwestii dotyczących porządku obrad.

Przewodnicząca Rady ogłosiła 10-o minutową przerwę.

A po przerwie :

Pan Bronisław MAZURKIEWICZ - Burmistrz Miasta :

Wniósł o zdjęcie z porządku obrad następujących punktów :

- podjęcie uchwały w sprawie dokonania zmian w podziale Gminy-Miasto Działdowo na okręgi wyborcze dla wyboru Rady Miasta Działdowo,
- podjęcie uchwały w sprawie dokonania zmian w podziale Gminy-Miasto Działdowo na stałe obwody głosowania,

oraz

- podjęcie uchwały w sprawie rozszerzenia Cmentarza Komunalnego położonego w Działdowie przy ul. Leśnej o działki oznaczone Nr 657/1 i Nr 657/3 zapisane w księdze wieczystej Nr EL1D/00020914/8. Wniosek o zdjęcie tego projektu Burmistrz uzasadniał tym, że liczyli na to, iż między przekazaniem materiałów do obsługi Rady, a sesją - wpłynie pozytywna opinia od Powiatowego Inspektora Sanitarnego. Ponieważ jednak takiej opinii do dnia dzisiejszego nie otrzymaliśmy - bardzo proszę o wycofanie tego punktu - powiedział Burmistrz.

Pani Teresa BARTKOWSKA-FURTAK - Przewodnicząca Rady :

Wcześniej otrzymaliśmy wniosek Burmistrza o włączenie do porządku obrad projektu uchwały w sprawie wyrażenie zgody na przekazanie w formie darowizny na rzecz Powiatu Działdowskiego niezabudowanej nieruchomości położonej w Działdowie przy

ul. Boya-Żeleńskiego. Proponuję, aby ten punkt rozpatrzyć jako 27.

Rada 20 głosami „za”, tj. jednomyślnie wyraziła zgodę na wprowadzenie do porządku obrad wszystkich wyżej zaproponowanych zmian, po czym przystąpiła do realizacji porządku dziennego w następującym brzmieniu :

1. Otwarcie sesji i stwierdzenie jej prawomocności.
2. Zmiany w porządku dziennym sesji.
3. Przyjęcie protokółów XXXV i XXXVI sesji.
4. Sprawozdanie Przewodniczącej Rady o działaniach podejmowanych w okresie międzysesyjnym.
5. Sprawozdanie z działalności Burmistrza w okresie międzysesyjnym, zwłaszcza z wykonania uchwał Rady.
6. Sprawozdanie przedstawicieli Gminy z działalności związków między gminnych i stowarzyszenia gmin.
7. Sprawozdanie z prac Komisji w okresie między sesyjnym.
8. Odpowiedzi na interpelację zgłoszoną na XXXVI sesji.
9. Interpelacje radnych i zapytania.
10. Podjęcie uchwały w sprawie aktualizacji Lokalnego Programu Rewitalizacji Miasta Działdowa.
11. Podjęcie uchwały w sprawie wniesienia na kapitał Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej Sp. z o.o. w Działdowie ul. Hallera 32 nakładów poniesionych na inwestycje pn. „Budowa kanalizacji sanitarnej i wodociągowej w ul. Pileckiego” oraz „Budowa kanalizacji sanitarnej i wodociągu ul. Okólna w Działdowie”.
12. Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na nieodpłatne przejęcie na własność Gminy-Miasto Działdowo , do gminnego zasobu nieruchomości, działki stanowiącej własność Skarbu Państwa.

13. Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na przekazanie w formie darowizny na rzecz Powiatu Działdowskiego niezabudowanych nieruchomości, położonych w Działdowie przy ul. Dąbrowszczaków.
14. Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż w drodze przetargu nieruchomości niezabudowanej, położonej przy ul. gen. Józefa Hallera w Działdowie.
15. Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż w drodze przetargu nieruchomości niezabudowanej, położonej przy ul. Witolda Pileckiego w Działdowie.
16. Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż w drodze przetargu nieruchomości niezabudowanej, położonej przy ul. Świerkowej w Działdowie.
17. Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż w trybie bezprzetargowym nieruchomości, położonej w Działdowie przy ul. Traugutta, przeznaczonej na poprawienie warunków zagospodarowania nieruchomości przyległej
18. Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż w trybie bezprzetargowym nieruchomości, położonej w Działdowie przy ul. Marii Skłodowskiej-Curie, przeznaczonej na poprawienie warunków zagospodarowania nieruchomości przyległej.
19. Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż w trybie bezprzetargowym nieruchomości położonej w Działdowie przy ul. Olsztyńskiej, przeznaczonej na poprawienie warunków zagospodarowania nieruchomości przyległej.
20. Podjęcie uchwały w sprawie określenia zakresu i formy informacji o przebiegu wykonania budżetu, planu finansowego instytucji kultury oraz o kształtowaniu się wieloletniej prognozy finansowej za I półrocze.
21. Podjęcie uchwały w sprawie trybu prac nad projektem uchwały budżetowej.
22. Podjęcie uchwały w sprawie zmian w budżecie miasta na rok 2010.
23. Podjęcie uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie pomocy finansowej dla Powiatu Działdowskiego.
24. Podjęcie uchwały w sprawie pomocy finansowej dla Powiatu Działdowskiego.

25. Podjęcie uchwały w sprawie trybu postępowania o udzielenie dotacji z budżetu miasta Działdowo podmiotom niezaliczanym do sektora finansów publicznych i nie działających w celu osiągnięcia zysku na realizację zadań publicznych, innych niż wskazane ustawą o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie, sposobu jej rozliczania oraz kontroli wykonywania zleconych zadań.
26. Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na zamianę udziału we współwłasności zabudowanej nieruchomości gruntowej, położonej przy pl. A. Mickiewicza 23 w Działdowie, stanowiącej własność Gminy-Miasto Działdowo.
27. Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na przekazanie w formie darowizny na rzecz Powiatu Działdowskiego niezabudowanej nieruchomości, położonej w Działdowie przy ul. Boya-Żeleńskiego.
28. Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na wydzierżawienie nieruchomości, położonych przy ul. Leśnej w Działdowie, na terenie których zlokalizowany jest Cmentarz Komunalny.
29. Rozpatrzenie skargi pana Józefa Wyźlica na działania Burmistrza Miasta dotyczące realizacji prac przed pawilonami usługowymi przy ul. Nidzickiej w Działdowie.
30. Odpowiedzi na zapytania.
31. Wolne wnioski i informacje.

Ad pkt 3

Rada jednomyślnie, tj. 20 głosami za przyjęła protokoły XXXV i XXXVI sesji bez odczytywania.

Ad pkt 4

Sprawozdanie Przewodniczącej Rady o działaniach podejmowanych w okresie międzysesyjnym :

Pani Teresa BARTKOWSKA-FURTAK – Przewodnicząca Rady poinformowała, że w okresie między sesjami :

- 18 czerwca otrzymaliśmy od Wojewody Warmińsko-Mazurskiego odpowiedź na nasz apel, który wystosowaliśmy do Wojewody na poprzedniej sesji. Pan Wojewoda napisał : *Nawiązując do apelu Rady Miasta Działdowo z dnia 29.04.2010r. oraz petycji mieszkańców w sprawie realizacji budowy budynku inwentarskiego - chlewni na terenie Gminy Działdowo w bezpośrednim sąsiedztwie terenów mieszkaniowych i dokonanie weryfikacji decyzji o pozwoleniu na budowę w kontekście stwierdzenia jej nieważności z urzędu, uprzejmie informuję, że przeprowadzone postępowanie wyjaśniające wykazało brak przesłanek do uwzględnienia powyższych wniosków. Decyzja o pozwoleniu na budowę budynku inwentarskiego-chlewni wraz z obiektami towarzyszącymi w Księżym Dworze na działce nr 44/2, Gmina Działdowo, wydana przez Starostę Działdowskiego z dnia 27 sierpnia 2009 roku nr 457/09, nie narusza w żadnej mierze ustaleń miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Gminy Działdowo. Potwierdzeniem tego jest zaświadczenie inwestycyjne (wypis z planu) wydane na rzecz inwestora, przez Wójta Gminy z dnia 23 lutego 2009 roku. Z projektu budowlanego wynika, że chlewnia obliczona jest na 36 dużych jednostek przeliczeniowych, więc nie podlega rygorom rozporządzenia Rady Ministrów w sprawie określenia rodzajów przedsięwzięć mogących znacząco oddziaływać na środowisko oraz szczegółowych kryteriów związanych z kwalifikowaniem przedsięwzięcia do sporządzenia raportu o oddziaływaniu na środowisko. Zgodnie z przepisem zawartym w paragrafie 3 pkt 90 - chów lub hodowla zwierząt w granicach administracyjnych miast, w obrębie zwartej zabudowy wsi lub na terenach objętych formami ochrony przyrody- w liczbie do czterdziestu jednostek przeliczeniowych nie wymagają sporządzenia raportu ani decyzji środowiskowej. Ustalono również, że wszystkie odległości poszczególnych obiektów od okien najbliższego położonego budynku mieszkalnego, na sąsiedniej nieruchomości, są zachowane w nadmiarze w stosunku do norm określonych rozporządzeniem Ministra Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej w sprawie warunków technicznych, jakim powinny odpowiadać budowle rolnicze i ich usytuowanie. Mając na uwadze przedstawione okoliczności sprawy oraz przywołane przepisy prawa należy uznać, iż brak jest przesłanek do stwierdzenia nieważności omawianej decyzji „.*
- 14 maja otrzymałam od zespołu kontrolnego Komisji Rewizyjnej - Protokół kontroli Burmistrza Miasta w zakresie zwolnień, umorzeń, odroczeń z podatku od nieruchomości podmiotów gospodarczych w latach 2006 -2009. Z wynikami tej kontroli zapozna państwa Przewodniczący Komisji Rewizyjnej,

- Komenda Hufca ZHP zwróciła się z wnioskiem o nadanie ulicy lub rondu nazwy Stanisława Sieradzkiego „Świst”. Wniosek ten przekazałam do zaopiniowania Komisji Spraw Społecznych i Porządku Publicznego,
- przekazałam panu Burmistrzowi interpelację i zapytania zgłoszone na sesji w dniu 29 kwietnia. Odpowiedzi, które otrzymałam od pana Burmistrza otrzymaliście państwo radni w materiałach sesyjnych, z wyjątkiem dokumentów, o które zwrócił się radny pan Bogdan Kaszubski, tj. kserokopii uchwały Rady Miasta i kserokopii aktu notarialnego dotyczących oddania w nieodpłatne użytkowanie na czas nieoznaczony nieruchomości zabudowanej, położonej w Działdowie przy ul. Marii Skłodowskiej-Curie 20 na rzecz Polskiego Stowarzyszenia Na Rzecz Osób z Upośledzeniem Umysłowym Koło w Działdowie. Nie przekazałam państwu tych dokumentów, ponieważ na poprzedniej sesji ustaliliśmy, że ci z państwa, którzy będą chcieli je otrzymać zgłoszą się do Biura Rady,
- przesyłałam państwu zaproszenie od Wspólnoty Parafialnej na uroczystość odpustową ku czci błogosławionych męczenników działdowskich arcybiskupa Antoniego Juliana Nowowiejskiego i bp Leona Wetmańskiego,
- po otrzymaniu skargi pana Józefa Wyżlica na działania Burmistrza Miasta dotyczące realizacji prac przed pawilonami usługowymi przy ul. Nidzickiej zwróciłam się do pana Burmistrza o ustosunkowanie się do zarzutów podnoszonych w skardze, a po otrzymaniu wyjaśnień zwróciłam się do Komisji Spraw Społecznych i Porządku Publicznego o wyrażenie opinii co do zasadności skargi. Wczoraj Komisja uznała skargę za bezzasadną i na podstawie opinii Komisji został przygotowany projekt uchwały, który otrzymaliście państwo przed sesją,
- 28 maja pismem podpisanym przez 112 mieszkańców ulicy Dębowej zwrócono się do Burmistrza i do Rady o uwzględnienie w budżecie na rok 2010 budowy utwardzonej nawierzchni ulicy. Wniosek ten skierowałam do Komisji Budżetu i Finansów,
- 9 czerwca otrzymaliśmy od Stowarzyszenia Życie Działdowa, Zarządu Powiatowego Platformy Obywatelskiej, Koła Miejskiego Platformy Obywatelskiej i Klubu Radnych Miejskich Platformy Obywatelskiej propozycję przystąpienia do zmiany studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego oraz zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dotyczącej nowego układu komunikacyjnego łączącego ulicę Kochanowskiego z centrum miasta. Wniosek ten przekazałam panu Burmistrzowi. W związku z tym, iż czas między otrzymaniem stanowiska pana Burmistrza, a sesją był zbyt krótki, żeby na dzisiejszej sesji mogły być te wnioski rozpatrywane - przesyłałam Stowarzyszeniu odpowiedź pana

Burmistrza oraz przekazałam te materiały Przewodniczącym Klubów Radnych, by mogli z nimi się zapoznać i ewentualnie już podjąć jakieś działania czy rozmowy, czy inne ustalenia przed następną sesją,

- 18 czerwca Przedsiębiorstwo Handlowo-Usługowe Monika Miros Marcin Mrowiński zwrócili się do Rady o podjęcie działań, które umożliwiłyby rozpoczęcie procesu zmiany przeznaczenia gruntu, na którym mają prowadzić działalność. Pismo od spółki wraz z wyjaśnieniami pana Burmistrza przekazałam wszystkim Komisjom Rady, aby umożliwić zapoznanie się z tym wnioskiem i z całą dokumentacją wszystkim radnym,
- Marszałek Województwa Warmińsko-Mazurskiego przesłał do wszystkich gmin naszego województwa apel o pomoc terenom dotkniętym skutkami powodzi. Po odczytaniu tego apelu Przewodnicząca powiedziała: ten apel poddaję również państwu pod rozwagę, aby wszystkie możliwości, które posiadamy skierować na pomoc powodziom,
- 1 czerwca pan Marek Krenc złożył wniosek o udostępnienie informacji publicznej w zakresie ilości złożonych oświadczeń majątkowych radnych Gminy-Miasto Działdowo w okresie V kadencji, obejmującej lata 2006-2010, w stosunku do których zlecono kontrolę w trybie art. 24h ust. 9 ustawy z dnia 8 marca 1990 roku o samorządzie gminnym. Drugi punkt - czy wyłączono z obowiązku ujawnienia w oświadczeniu majątkowym, złożonym zgodnie z art. 24h ustawy o samorządzie gminnym, nieruchomości będących garażami z tytułem prawnym, określonym w ustawie o spółdzielniach mieszkaniowych jako spółdzielcze prawo do lokalu, i jeśli takie działanie jest prawidłowe, to proszę o wskazanie odpowiedniej podstawy prawnej. W uzasadnieniu informuje pan Marek Krenc, że po zapoznaniu się z oświadczeniami radnych ma wątpliwości co do rzetelności wypełnionego oświadczenia przez radną panią Elżbietę Konarzewską. Po uzyskaniu wyjaśnień od pani Elżbiety Konarzewskiej nie dopatrzyłam się nieprawidłowości - przekazałam panu Krencowi odpowiedź o treści: Odpowiadając na pismo z dnia 2 czerwca 2010r. w sprawie oświadczeń majątkowych radnych uprzejmie wyjaśniam, iż w okresie V kadencji Rady Miasta Działdowo nie składano wniosków o przeprowadzenie kontroli oświadczeń przez dyrektora Urzędu Kontroli Skarbowej. Zakres danych, jakie ma zawierać oświadczenie majątkowe reguluje art. 24h ust. 1 ustawy z dnia 8 marca 1990 roku o samorządzie gminnym. Oświadczenie majątkowe ma m.in. zawierać informację o nieruchomościach,

- pragnę państwa poinformować, że w najbliższy piątek, tj. 2 lipca, do naszego miasta przyjedzie pan Marszałek, Bronisław Komorowski. O godzinie 12³⁰ będzie w naszym mieście w okolicach bazaru i Parku Jana Pawła III - zapraszam wszystkich na spotkanie z panem Marszałkiem.

Ad pkt 5

Sprawozdanie z działalności Burmistrza w okresie międzysesyjnym, zwłaszcza z wykonania uchwał Rady :

Pan Bronisław MAZURKIEWICZ – Burmistrz Miasta złożył sprawozdanie ze swojej działalności z uwzględnieniem wykonania uchwał Rady Miasta Działdowo w okresie międzysesyjnym, tj. od 30 kwietnia 2010r. do 29 czerwca 2010r. (stanowi ono załącznik do protokołu).

Ad pkt 6

Nie składano sprawozdań z działalności związków między gminnych i stowarzyszenia gmin.

Ad pkt 7

Sprawozdania z prac Komisji w okresie międzysesyjnym:

Pan Adam STOLARSKI – Przewodniczący Komisji Gospodarki i Ochrony Środowiska poinformował, że na posiedzeniu w dniu 29 czerwca Komisja :

- wysłuchała dość obszernego sprawozdania z działalności zakładu utylizacji odpadów w Zakrzewie i zakładu selektywnych zbiórki odpadów w Kurkach oraz wysłuchała informacji na temat projektów działań inwestycyjnych Ekologicznego Związku Gmin „Działdowszczyzna”. Jako wniosek z tego punktu Komisja zaproponowała, aby po przerwie wakacyjnej, na miejscu, radni mogli się zapoznać z inwestycjami proponowanymi przez pana prezesa Kazimierza Kordeckiego,

- pozytywnie zaopiniowała projekt Rady Miasta w sprawie podziału Gminy-Miasto Działdowo na okręgi wyborcze dla wyboru Rady Miasta Działdowo, a także jednomyślnie pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały w sprawie zmian w podziale Gminy-Miasto Działdowo na stałe obwody głosowania,
- pozytywnie zaopiniowała projekt Rady Miasta w sprawie trybu prac nad projektem uchwały budżetowej,
- pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały Rady Miasta w sprawie aktualizacji lokalnego programu rewitalizacji miasta Działdowo,
- pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały Rady Miasta w sprawie wniesienia na kapitał Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej Sp. z o.o. w Działdowie, ul. Hallera 32 nakładów poniesionych na inwestycję pn. „Budowa kanalizacji sanitarnej i wodociągowej w ul. Pileckiego oraz budowa kanalizacji sanitarnej i wodociągowej ul Okólna w Działdowie”,
- pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały Rady Miasta w sprawie wyrażenia zgody na nieodpłatne przejęcie na własność Gminy-Miasto Działdowo do gminnego zasobu nieruchomości działki stanowiącej własność Skarbu Państwa,
- pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały Rady Miasta w sprawie wyrażenia zgody na przekazanie w formie darowizny na rzecz Powiatu Działdowskiego niezabudowanych nieruchomości położonych w Działdowie przy ulicy Dąbrowszczaków,
- pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały Rady Miasta w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż w drodze przetargu nieruchomości niezabudowanej położonej przy ul. Józefa Hallera w Działdowie,
- pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały Rady Miasta w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż w drodze przetargu nieruchomości niezabudowanej położonej przy ul. Witolda Pileckiego w Działdowie,
- pozytywnie, 7 głosami za, przy 1 wstrzymującym się Komisja zaopiniowała projekt uchwały Rady Miasta w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż w drodze przetargu nieruchomości niezabudowanej, położonej przy ul. Świerkowej w Działdowie,
- pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały Rady Miasta w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż w trybie bezprzetargowym nieruchomości położonej w Działdowie przy ul. Traugutta, przeznaczonej na poprawienie warunków zagospodarowania nieruchomości przyległej,

- pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały Rady Miasta w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż w trybie bezprzetargowym nieruchomości położonej przy ul. Marii Skłodowskiej-Curie, przeznaczonej na poprawienie warunków zagospodarowania nieruchomości przyległej,
- pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały Rady Miasta w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż w trybie bezprzetargowym nieruchomości położonej w Działdowie przy ul. Olsztyńskiej, przeznaczonej na poprawienie warunków zagospodarowania nieruchomości przyległej,
- pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały Rady Miasta w sprawie wyrażenia zgody na zmianę udziału we współwłasności zabudowanej nieruchomości gruntowej, położonej przy pl. Adama Mickiewicza 23 w Działdowie stanowiącej własność Gminy-Miasto Działdowo,
- pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały Rady Miasta w sprawie wyrażenia zgody na wydzierżawienie nieruchomości gruntowych, położonych przy ul. Leśnej w Działdowie, na terenie których zlokalizowany jest Cmentarz Komunalny,
- Komisja rozpatrzyła prośbę mieszkańców ul. Dębowej 3 w Działdowie o ujęcie w budżecie na rok 2010 budowy tej ulicy. I jakie stanowisko Komisji? Otóż Komisja popiera wniosek mieszkańców, ale, żeby ten wniosek był rozpatrywany przy projekcie budżetu na 2011 rok,
- Ponadto jednomyślnie pozytywnie Komisja zaopiniowała projekt uchwały w sprawie wyrażenia zgody na przekazanie w formie darowizny na rzecz Powiatu Działdowskiego niezabudowanej nieruchomości położonej w Działdowie przy ul. Boya-Żeleńskiego,
- Komisja rozpatrywała pismo spółki Mrowiński i Miros i stanowisko Komisji jest takie ; ponieważ procedura zmiany miejscowego planu zagospodarowania jest dość długa, Komisja zwróciła się z prośbą do pana Burmistrza - jeśli jest to możliwe - o wskazanie innego miejsca dla tej spółki, ponieważ należałoby się chyba liczyć z tym, że po odmownej decyzji Starosty Działdowskiego w sprawie zabudowy, ta procedura będzie długa i chyba nie przyniosłaby pozytywnego rezultatu. Także Komisja zgadza się z prośbą o ponowne wskazanie innego miejsce działalność tej na umiejscowienie tej firmy.

Pan Marian ODACHOWSKI – Przewodniczący Komisji Budżetu i Finansów przekazał, że na posiedzeniu w dniu 28 czerwca br. Komisja :

- zapoznała się ze sprawozdaniem merytorycznym i finansowym za rok 2009 Działdowskiej Agencji Rozwoju S.A,

- następnie Komisja zaopiniowała pozytywnie 7 projektów uchwał, które będą procedowane na dzisiejszej sesji. A dotyczą one m. in. lokalnego programu rewitalizacji oraz spraw związanych z budżetem bądź też trybem prac nad budżetem,
- Komisja rozpatrzyła prośbę, wniosek mieszkańców ulicy Dębowej 3 w sprawie ujęcia na rok bieżący budowy tej ulicy. Opinia Komisji jest pozytywna w tym sensie, że popieramy ten wniosek mieszkańców. Natomiast w świetle wyjaśnień uzyskanych od pana Burmistrza Duchny przyjęliśmy, że jedyny możliwy i najbardziej realny termin na realizację tej inwestycji to jest projekt na rok 2011,
- Komisja zapoznała się także z wnioskiem spółki Miros Mrowiński. Opinia Komisji jest pozytywna w tym sensie, że popieramy wnioskodawców w zakresie przystąpienia do procedury, której celem będzie dokonanie zmian przeznaczenia działki, którą oni dzierżawią na ul. Nidzickiej 19.

Pan Andrzej TESSAR - Zastępca Przewodniczącego Komisji Oświaty, Kultury, Sportu i Turystyki poinformował, że na posiedzeniu w dniu 28 czerwca Komisja :

- zapoznała się z informacją dotyczącą funkcjonowania lodowiska pod względem organizacyjnym i finansowym,
- w trakcie obrad Komisja zapoznała się z wnioskami przedstawionymi przez dyrektora Miejskiej Ośrodka Sportu i Rekreacji i poparła je. A są to następujące wnioski :
1) dodatkowy etat pracowniczy dla obsługi lodowiska, z tego względu, że trzy funkcjonujące etaty nie w pełni są w stanie to lodowisko sprawnie obsłużyć. Ponadto jeden etat pracowniczy dla nowo wybudowanego Orlika przy ul. Makowej oraz dodatkowo ½ etatu pracowniczego dla obsługi obu Orlików, a więc Orlika przy ulicy Świerkowej i przy ul. Makowej z tego względu, że również w tej postaci pracownicy nie są w stanie prawidłowo obsłużyć tego obiektu sportowego. I wniosek trzeci - w związku z przyznaniem nagród dla pracowników obsługujących lodowisko - Komisja wystąpiła o nagrodę również dla dyrektora MOSiR-u,
- Komisja pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały Rady Miasta w sprawie prac nad projektem uchwały budżetowej,
- Komisja zapoznała się z projektami organizacyjnymi placówek oświatowych na rok szkolny 2010/2011 ; szkoły podstawowe, gimnazja, Zespół Szkół nr 2 i przedszkola,
- w dodatkowo przyjętych punktach Komisja pozytywnie zaopiniowała 2 projekty uchwał Rady Miasta dotyczące zmian w podziale miasta Działdowo na okręgi wyborcze dla wyboru Rady Miasta Działdowo oraz w sprawie dokonania zmian w podziale Gminy-Miasto Działdowo na obwody głosowania,

- w kolejnym punkcie Komisja przystąpiła do wyrażenia opinii w sprawie pisma spółki Monika Miros, Marcin Mrowiński. W tym też punkcie 3 głosami za i 1 wstrzymującym się Komisja pozytywnie zaopiniowała wyżej wymienione pismo w celu umożliwienia prowadzenia działalności gospodarczej wnioskodawców w postaci stacji autogazu i podjęcie stosownych działań w tym zakresie. Jednocześnie Komisja zawnioskowała o wniesienie tej sprawy pod obrady najbliższej sesji Rady Miasta Działdowo.

Pani Teresa OLSZEWSKA - Przewodnicząca Komisji Spraw Społecznych i Porządku Publicznego przekazała, że na posiedzeniu w dniu 29 czerwca br. Komisja :

- rozpatrzyła skargę pana Józefa Wyzlica na działania Burmistrza Miasta dotyczące realizacji prac przed pawilonami usługowymi przy ul. Nidzickiej w Działdowie. Skargę tę uznano za bezzasadną,
- pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały Rady Miasta w sprawie trybu prac nad projektem uchwały budżetowej,
- Komisja pozytywnie zaopiniowała wniosek Komendy Hufca ZHP w Działdowie o nadanie ulicy lub rondu w Działdowie nazwy Stanisława Sieradzkiego „Świst”, proponując nadanie tej nazwy jednej z nowo wybudowanej ulic,
- Komisja negatywnie rozpatrzyła wniosek PCK Zarządu Rejonowego w Działdowie o nadanie jednemu z rond nazwy Polskiego Czerwonego Krzyża lub w skrócie PCK. Komisja przyjęła wniosek o nadanie nowopowstałemu rondu przy kościele św. Wojciecha nazwy - Wolności, a rondu przy pawilonie handlowym „Ananas”- nazwę Niepodległości,
- pozytywnie zaopiniowała projekty uchwał Rady Miasta w sprawie dokonania zmian w podziale Gminy-Miasto Działdowo na okręgi wyborcze dla wyboru Rady Miasta Działdowo oraz w sprawie dokonania zmian w podziale Gminy-Miasto Działdowo na stałe obwody głosowania,
- Komisja zapoznała się z pismem PHU KMNM Grupa Spółka Cywilna Monika Miros Marcin Mrowiński. Komisja rozpatrzyła ten wniosek i podjęła, aby na najbliższej sesji przyjąć uchwałę w sprawie przekształcenia dzierżawionej przez tych państwa działki tak, aby mogli tam prowadzić działalność gospodarczą, ewentualnie wniosła o zmianę miejscowego planu zagospodarowania tak, aby przedsiębiorstwo mogło prowadzić tam działalność, a jeśli nie, to o nową lokalizację.

Pan Józef ORZECZOWSKI - Przewodniczący Komisji Rewizyjnej :

Komisja Rewizyjna obradowała 24 maja z następującym porządkiem dziennym ; omówienie wyników kontroli Burmistrza w zakresie zwolnień, umorzeń i odroczeń z podatku od nieruchomości podmiotów gospodarczych w latach 2006-2009 - z protokołem tej kontroli państwa zaraz zapoznam. Następnym punktem było powołanie zespołów do przeprowadzenia kontroli Burmistrza Miasta w zakresie wyegzekwowania naprawy boiska wielofunkcyjnego w Zespole Szkół nr 2 w Działdowie oraz kontroli Burmistrza Miasta w zakresie wyboru wykonawców dokumentacji w latach 2006-2009 i kontroli szkoły podstawowej nr 3 w Działdowie pod kątem gospodarności, bezpieczeństwa, porządku oraz wykorzystania pomieszczeń i obiektów sportowych.

Protokół Komisji Rewizyjnej Rady Miasta w Działdowie z kontroli Burmistrza Miasta Działdowo w sprawie zwolnień, umorzeń i odroczeń z podatku od nieruchomości podmiotów gospodarczych w latach 2006-2009. Kontrolę przeprowadzono zgodnie z planem pracy Komisji Rewizyjnej Rady Miasta w Działdowie na 2010 rok. Kontrola odbyła się dnia 12 kwietnia 2010 roku. Kontrola obejmowała lata 2006-2009. Zespół kontrolny pracował w składzie: Zenon Wojnarowski – kierownik zespołu, Teresa Olszewska, Grzegorz Mrowiński i Józef Orzechowski. W imieniu Burmistrza wyjaśnień udzielili Skarbnik Miasta, pani Beata Szydłowska-Anackowska oraz inspektor Wydziału Budżetu i Finansów pan Paweł Went. Zespół kontrolny ustalił co następuje: pani Skarbnik Beata Szydłowska-Anackowska w sposób bardzo obrazowy i jasny przedstawiła przepisy prawne dotyczące umorzeń i odroczeń z podatku od nieruchomości podmiotów gospodarczych. Mówią o tym przepisy Ordynacji podatkowej oraz instrukcje ewidencji i poboru podatku opłat oraz umorzeń i udzielenie ulg w spłacie zobowiązań dodatkowych w Urzędzie Miasta Działdowo z 11 stycznia 2008 roku. Wniosek złożony przez podatnika trafia do Burmistrza Miasta, następnie do Skarbnika Miasta i Wydziału Budżetu i Finansów, gdzie sprawdzany jest pod kątem, przede wszystkim, sytuacji finansowej składającego wniosek o umorzenie na podstawie dokumentów złożonych przez podmiot gospodarczy, następnie czy korzystał już kiedyś z formy pomocy publicznej i oceny wniosku. I tak w roku 2006 od chwili rozpoczęcia urzędowania przez obecnego Burmistrza Miasta wydano dwie decyzje w związku z uprzednio złożonymi wnioskami o umorzenie zaległości podatkowych. Ze względu na interes publiczny decyzje te były pozytywne i uzasadnione. W roku 2007 przedsiębiorcy złożyli 4 wnioski, 2 wnioski o odroczenie terminu płatności rozpatrzone pozytywnie, po czym przedsiębiorcy uregulowali płatności w wyznaczonym terminie. 2 wnioski o umorzenie zaległości rozpatrzone negatywnie. W roku 2008 przedsiębiorcy złożyli 4 wnioski, 1 wniosek o odroczenie terminu płatności podatku rozpatrzony pozytywnie, 2 wnioski o umorzenie

rozpatrzono pozytywnie i 1 wniosek odrzucono. W roku 2009 przedsiębiorcy złożyli 9 wniosków; 3 wnioski o odroczenie terminu płatności rozpatrzono pozytywnie, 2 wnioski o odroczenie terminu płatności rozpatrzono negatywnie, 3 wnioski o umorzenie zaległości podatkowej rozpatrzono odmownie i 1 wniosek pozostał bez rozpatrzenia z powodu nie złożenia wymaganych dokumentów. Następnie zwolnienia podatkowe omówił pan Went, inspektor Wydziału Budżetu i Finansów. Zwolnienia dzielą się na: zwolnienia z mocy ustawy, tj kamienice wpisane do rejestru zabytków, PKP trakcje elektryczne, tereny, Zakłady Pracy Chronionej oraz zwolnienia z mocy uchwały, tj. instytucje kultury oraz jeden podmiot gospodarczy od 2008 roku na okres 5 lat.

Wnioski:

- pani Skarbnik przedstawiła zasady rozpatrywania wniosków przedsiębiorców, u których uwzględnione są wszystkie argumenty za i przeciw,
- Komisja kontrolująca nie ma uwag co do polityki Urzędu Miasta w tym zakresie,
- Urząd prowadzi bardzo jasną i przejrzystą politykę w sprawie umorzeń, odroczeń i zwolnień od podatku. Na tym protokół zakończono i podpisano. Dziękuję bardzo.

Ad pkt 8 i 9

Odpowiedź na interpelację zgłoszoną na XXXIV sesji Rady Miasta :

Interpelacje radnych i zapytania :

Pani Teresa BARTKOWSKA-FURTAK - Przewodnicząca Rady :

Odpowiedź otrzymaliście państwo w materiałach - czy życzyście sobie, żeby odczytać, czy przejdziemy do następnego punktu ?

Radny pan Grzegorz MROWIŃSKI :

Szanowni państwo, ja nie chcę. Nie wiem jak państwo, ale myślę, że wszyscy przeczytaliśmy te odpowiedzi. Natomiast czytając odpowiedź na jedną interpelację zrodziły mi się pewne pytania, czy mogę je zadać teraz ? - one dotyczą problemu, który był poruszany w interpelacji.

Pani Teresa BARTKOWSKA-FURTAK - Przewodnicząca Rady :

Wobec tego przechodzimy do punktu następnego - interpelacje radnych i zapytania.

Połączymy te punkty i bardzo proszę, pan rany Mrowiński.

Radny pan Grzegorz MROWIŃSKI :

Panie Burmistrzu! Chodzi mi konkretnie o interpelację złożoną przez radnego Bogdana Kaszubskiego, który bodajże dwie sesje z rządu próbował udowodnić, czy dowieść, że miasto przekazując 300 tys. zł dla Działdowskiej Agencji Rozwoju na podwyższenie kapitału działało na szkodę miasta. Nie wiem, co pan Kaszubski miał na myśli, czy było to działanie materialne - takiego nie było, i pan tutaj to ładnie w tej interpelacji uzasadnia, ponieważ dostaliśmy nowe akcje w cenie 400 zł, a wartość według wyceny spółki z 2007 roku jednej akcji wynosiła 7 340 zł. Ale, panie Burmistrzu, jest inna sprawa, o której pan nawet nie wspomniał w swoim sprawozdaniu, być może ja to przeoczyłem. Podobno, a nawet na 100%, w ostatnim czasie było Walne Zgromadzenie Akcjonariuszy, na którym próbowano odwołać Zarząd. I teraz dobrze pan wie, że mając 63,36% akcji – a tyle ma Gmina – Miasto Działdowo, ponieważ jej akcje nie są uprzywilejowane - nie był pan w stanie tego Zarządu odwołać. Panie Burmistrzu, ja tego wątku nie będę dziś kontynuował, mam jedynie do pana taką prośbę, żeby udostępnić Klubowi Radnych Miasta Działdowa protokół Walnego Zgromadzenia Akcjonariuszy. Nie jest to rzecz tajna. On będzie dostępny albo już jest dostępny w Krajowym Rejestrze Sądowym w Olsztynie, ale myślę, że tą drogą łatwiej mi będzie go uzyskać od pana, dlatego bym prosił, żeby ten protokół został dostarczony. I po zapoznaniu się z tym protokołem pewne wnioski będziemy mogli wyciągnąć na kolejnej sesji. Dziękuję uprzejmie.

Radny pan Bogdan KASZUBSKI:

Pani Przewodnicząca! Szanowni Państwo! Mam cztery zapytania, i tak :

W środkach lokalnej prasy, telewizji kablowej, w trakcie sesji Rady Miasta, na spotkaniach komitetów osiedlowych - Burmistrz regularnie podkreśla, iż zostały wybudowane obiekty sportowe typu ORLIK i boiska szkolne, co jest szeroko i pozytywnie komentowane przez mieszkańców. Obiekty te mają być ogólnie dostępne dla mieszkańców miasta.

W związku z wypowiedziami Burmistrza, w imieniu mieszkańców, pytam - dlaczego w ubiegłym roku i aktualnie zamknięte, i niedostępne jest boisko przy Gimnazjum nr 1 przy ul. Skłodowskiej? Dlaczego dzieci muszą forsować dwa płoty ogrodzeniowe chcąc korzystać z tego obiektu? Forsowanie tych wysokich ogrodzeń naraża je na upadek z tych ogrodzeń, a przy tym mogą doznać poważnych obrażeń ciała.

Jaki jest dalszy los przystosowania dla społeczeństwa starej hali sportowej przy ul. Skłodowskiej, która została wydzierżawiona 2 lata temu na 20 lat dla D.A.R. bez przetargu ? Proszę o udzielenie odpowiedzi również pisemnej.

W imieniu mieszkańców pytam - czy jest prawdą, iż Burmistrz z pieniędzy publicznych rozsyła karty z życzeniami i podpisem - Burmistrza Miasta Działdowo - dla wybranych mieszkańców z okazji narodzin, urodzin, imienin, ukończenia 18 lat? Ponadto zakupuje kwiaty z pieniędzy publicznych, które wręcza i składa z okazji ślubów i pogrzebów? Jeśli ten fakt ma miejsce, to czy takowe życzenia bądź kwiaty otrzymują wszyscy mieszkańcy Działdowa z wyżej wymienionych okazji? Czy zasada ta jest stosowana dla osób dobrze postrzeganych przez Burmistrza? Proszę o podanie kryterium, jakim się pan Burmistrz kieruje.

Dla Burmistrza wszyscy mieszkańcy Miasta Działdowa winni być równi i wobec wszystkich mieszkańców winien okazywać tego typu akty. A może, panie Burmistrzu, jest to już pańska forma kampanii wyborczej?

Proszę o udzielenie odpowiedzi pisemnej.

W swoich wystąpieniach na sesjach Rady Miasta, zebraniach komitetów osiedlowych, w lokalnej prasie, przed kamerami telewizji kablowej Burmistrz nagminnie podkreśla, iż dla niego jednym z najważniejszych priorytetów jest zapewnienie mieszkańcom bezpieczeństwa. W imieniu mieszkańców pytam - dlaczego dzieci, młodzież i pozostali mieszkańcy zostali skazani przez Burmistrza na jazdę rowerami ulicami miasta? Dlaczego odstąpił od budowy ścieżek rowerowych przy budowie, przebudowie ulic i rond? Wycięto wiele drzew w pasach zieleni, przy krawędzi jezdni, jak również od strony posesji, co nie było konieczne. Powstały zamiast ścieżek zachwaszczone i nieobkaszane tereny zielone o szerokości 3,5 m i więcej. W innych miastach sukcesywnie powstają ścieżki rowerowe, a przy budowie i przebudowie ulic jest to wymogiem niezbędnym, a wręcz obligatoryjnym. Mieszkańcy są oburzeni, iż niektóre ulice w ostatnim okresie były kilkakrotnie przebudowywane, jednakże nie uwzględniono postulatów mieszkańców o budowę ścieżek rowerowych. Tego typu działania są nie do przyjęcia, gdyż rowerzyści narażeni się na utratę życia, zdrowia bądź nabycie kalectwa. Za kadencji aktualnego Burmistrza nie wybudowano i nie wyznaczono nawet jednego metra ścieżek rowerowych. Proszę o udzielenie odpowiedzi pisemnej.

Radna pani Wanda MILEWSKA :

Proszę państwa!

Na ostatniej Radzie omawialiśmy konflikt pomiędzy Polskim Stowarzyszeniem Na Rzecz Osób z Upośledzeniem Umysłowym, Koło w Działdowie a władzami miasta. Wiemy, że w końcu osiągnięto porozumienie, osiągnięto kompromis. Natomiast pamiętamy, że jednym z warunków umowy było m. in. to, że owa brama, która

oddziela komis od Stowarzyszenia - miała być otwarta całą dobę. I pan Fabiński podjął się tego zadania, natomiast do tej pory ta brama jest na noc zamykana na klucz, i do rana jest zamknięta. Dziękuję.

Radny pan Grzegorz MROWIŃSKI :

Proszę państwa!

Dziękuję za udzielenie głosu. Do pana, panie Burmistrzu, kieruję moje zapytanie odnośnie artykułu, który przeczytali wszyscy mieszkańcy miasta Działdowa, pt. „*Doczekaliśmy rusza budowa wiaduktów*”. Panie Burmistrzu, ja tę sprawę poruszałem na spotkaniu osiedlowym. I żeby państwa wprowadzić, zacytuję z tego artykułu to, co mogli mieszkańcy miasta przeczytać. Chodzi, proszę państwa, o budowę lokalnego centrum sterowania, co jest faktem w Działdowie. No i możemy przeczytać: „*na tym odcinku zbudowanych zostanie 18 wiaduktów. W samym Działdowie powstaną trzy przejścia pod torami ; wiadukt drogowy nad ulicą Lidzbarską oraz wiadukt kolejowy , czyli podziemny tunel wzdłuż ul. Kochanowskiego, który połączy ją z ulicą Ogrodową*”. Dalej czytamy: „*w uroczystym podpisaniu umowy w stolicy uczestniczył Burmistrz Działdowa, Bronisław Mazurkiewicz*” i jest piękne zdjęcie jak pan Burmistrz przemawia na mównicy z logotypem Polskich Kolei Państwowych. I dalej pan Burmistrz tutaj jest cytowany: „*cieszę się, że ta inwestycja wreszcie rusza. Udrożnienie ruchu pomiędzy zatorzem a resztą miasta było jednym z moich priorytetów, odkąd objąłem stanowisko burmistrza. Wreszcie nie będzie blokady ruchu...*” itd., itd., itd. Panie Burmistrzu, ja nie chcę być taki dosadny, jak byłem na spotkaniu, ale jest to skandal! Jest to kompromitacja! Ja oczywiście nie wiem czy pan był świadomy tego, że te wiadukty nie są budowane jeszcze i nie wiadomo czy będą budowane, ponieważ przetarg na budowę wiaduktów nie został jeszcze ogłoszony, i nie wiadomo czy zostanie ogłoszony na jeden wiadukt, czy na dwa wiadukty! I dla mnie to jest niezrozumiałe. Albo pan nie wiedział, co było przedmiotem umowy, na uroczystość podpisania której pan pojechał, a więc nie znał pan nawet specyfikacji istotnych warunków zamówienia, gdzie są mieszkańcy w Działdowie, którzy, panie Burmistrzu, pilotują to. Nie są burmistrzami, nie są radnymi, są szarymi obywatelami tego miasta i mają większą wiedzę od pana na temat tego, co będzie budowane, a co nie będzie budowane. Natomiast skandaliczne jest to, że pan sobie próbował ten sukces przypisać, że pan tutaj działał, że to był pana priorytet, itd., itd. Nie ma sukcesu, jest porażka! Ale nie ma w gazecie zdjęcia i ojca tej porażki. Więc ja się pana dzisiaj tutaj pytam - dlaczego tak się stało, że w momencie, kiedy był ogłaszany przetarg na budowę lokalnego centrum sterowania, zostały po cichu z tego przetargu wyłączone dwa wiadukty w Działdowie i dwa

przejścia podziemne w Działdowie? Bo chciałem państwu powiedzieć, że będzie tylko jedno przejście budowane i wcale nie w tym miejscu, w którym jest potrzebne, bo będzie budowane na dworcu. Były gminy, które potrafiły dopilnować na etapie ogłaszania przetargu, czy na etapie przygotowań do tego przetargu, i w tych gminach będą budowane wiadukty. Przykładem może być Gmina Działdowo, gdzie będzie w Burkacie, droga na Skurpie - budowany wiadukt, będzie prostowany łuk. Natomiast dlaczego w Działdowie? Kto tego nie dopilnował? Myślę, że to mieszkańcom naszego miasta się należy. To by była jedna sprawa.

Panie Burmistrzu! Pani Przewodnicząca! Mam również kolejną sprawę, to jest sprawa, która została już poruszona przez radnego Demskiego, a dotyczyła ona jakiegoś przedsiębiorcy, nie wiem jakiego, który rzekomo dopuszczał się spalania czegoś tam w nocy - całe tumany dymu unosiły się nad Działdowem. Chciałem się spytać pana Burmistrza, jakie kroki zostały podjęte w tym kierunku? I chciałem powiedzieć państwu, że jest coś takiego, co nazywa się ustawą o swobodzie działalności gospodarczej. Art. 78 tej ustawy wyraźnie mówi: *„w razie powzięcia wiadomości o wykonywaniu działalności gospodarczej niezgodnej z przepisami ustawy, a także w razie stwierdzenia zagrożenia życia lub zdrowia, niebezpieczeństwa powstania szkód majątkowych o znacznych rozmiarach lub naruszenia środowiska w wyniku wykonywania tej działalności wójt, burmistrz lub prezydent miasta niezwłocznie zawiadamia właściwe organy administracji publicznej”*. Moje pytanie jest takie: jakie organy administracji publicznej pan powiadomił i jakie kroki zostały przez pana podjęte w celu rozwiązania problemu, który został zgłoszony przez radnego Demskiego?

Proszę państwa, kolejna sprawa to jest sprawa sali gimnastycznej przy Gimnazjum nr 2 w Działdowie. Wiemy, że były problemy techniczne w tej sali gimnastycznej. Wiemy, że miasto osiągnęło kompromis z firmą, która była wykonawcą, i która budowała tę salę. W wyniku tego kompromisu - z tego co pamiętam - firma musiała zapłacić 60 tysięcy odszkodowania plus, w ramach rekompensaty, miała na swój koszt rozebrać budynek bodajże przy ul. Średniej. Natomiast, panie Burmistrzu, docierają do mnie informacje, że koszty remontu znacznie przewyższały kwoty, które miasto z tego tytułu otrzymało. Są to różne kwoty, których ja tutaj nie chcę cytować, ale są to kwoty - powiem panu - sześciocyfrowe. I moja prośba jest taka, żeby udostępnić dla Klubu Radnych Miasta Działdowa dokumentację z postępowania sądowego. Chcielibyśmy się z tą dokumentacją zapoznać. Faktycznie były robione ekspertyzy, padały tam kwoty i my, jako radni, mamy prawo wiedzieć, czy miasto straciło, czy miasto zyskało na tej ugodzie sądowej.

I, proszę państwa, na koniec dwie interpelacje pisemne. Jedna interpelacja pokrywa się z zapytaniem radnego Kaszubskiego, a konkretnie chodzi mi, proszę państwa, o losy dawnej sali gimnastycznej przy Gimnazjum nr 1 w Działdowie.

Budynek ten został przekazany w dzierżawę Działdowskiej Agencji Rozwoju S.A. z przeznaczeniem na kręgielnię. Szeroko pisała o tym lokalna gazeta, nadając wydarzeniu rangę wielkiego sukcesu. Z posiadanych informacji oraz z obserwacji budynku wnioskuję, że nic się tam nie dzieje. W związku z powyższym proszę o szczegółowe informacje czy były poczynione jakiegokolwiek starania związane z remontem i utworzeniem kręgielni oraz, czy starano się pozyskać pieniądze na ten cel? to jest pierwsza interpelacja i, proszę państwa, interpelacja druga ...

Pani Teresa BARTKOWSKA-FURTAK- Przewodnicząca Rady :

Panie rady, to jest zapytanie.

Pan MROWIŃSKI :

To jest interpelacja, jest złożona na piśmie. No może być zapytanie, nie będę tutaj się spierał- może być.

Proszę państwa, druga interpelacja bądź zapytanie, to już oceni pani Przewodnicząca, do której bardzo długo się zbierałem. I, proszę państwa, teraz też się zbieram, żeby ją przeczytać - jest to sprawa bardzo żenująca. Proszę państwa, składam ją na ręce pani Przewodniczącej, jest ona adresowana do pana Burmistrza, a dotyczy ona wydatków związanych z rzekomą promocją naszego miasta, budzących zaniepokojenie mieszkańców.

W roku 2009 obchodziliśmy jubileusz 665 lecia Działdowa. Z tej okazji odbyła się uroczysta sesja, po której radni miasta Działdowa zostali zaproszeni na „spotkanie okolicznościowe” w Pałacu Ślubów w Komornikach. Klub Radnych Miasta Działdowa nie skorzystał z zaproszenia i nie uczestniczył w tej „biesiadzie”. W następnych tygodniach po jubileuszu zaczęły do nas docierać niepokojące informacje, pochodzące od zażenowanych uczestników biesiady, jakoby w czasie okolicznościowego spotkania pan Burmistrz wspólnie z panią Przewodniczącą, jako gospodarze tej imprezy, rozdawali prezenty w postaci wódki, szklanki i broszurki – przewodnika. Ponieważ powyższą informację potwierdziło wiele osób, zwróciłem się bezpośrednio do radnego Odachowskiego, o zaprezentowanie tego niespotykanego upominku. W odpowiedzi otrzymałem pół litra wódki wyprodukowanej przez Podlaską Wytwórnę Wódek POLMOS S.A., którą przyniosłem dzisiaj ze sobą jako dowód:

- próżności pana Burmistrza i pani Przewodniczącej,
- lekceważenia mieszkańców miasta Działdowa,
- zamiłowania do plebejskich uciech.

W związku z powyższym pytam publicznie:

- kto podjął decyzję o zamówieniu wódki w związku z jubileuszem 665 lecia miasta?

- ile butelek wódki zostało kupionych?
- ile publicznych pieniędzy wydano na wspomnianą wódkę?

Jednocześnie proszę o podanie do publicznej wiadomości pełnej listy osób, które tę wódkę otrzymały. Tylko w ten sposób mieszkańcy będą mogli się przekonać, że wódka została rozdana, a nie spożyta w bliżej nieokreślonym gronie.

Przewodnicząca- mogę pana zapewnić, że nie została spożyta. Jest to gadżet jeden z wielu.

Pan MROWIŃSKI :

Proszę państwa, jako dowód rzeczowy przyniosłem dzisiaj tę wódeczkę, stawiam ją na stół i proszę o załączenie tego do protokołu dzisiejszych obrad. *(Postawił butelkę na stole, przy którym siedzi Przewodnicząca i Wiceprzewodniczący Rady, a pan Marek Dwórznik schował tę butelkę pod mównicę. Butelka ta została wyjęta spod mównicy w punkcie wolne wnioski i informacje - str. 67 protokołu)* .

Radny pan Piotr DEMSKI :

Pani Przewodnicząca! Panie Burmistrzu! Szanowni państwo!

Ja rozmawiałem na Komisji o drogach w naszym mieście. W tej chwili wszyscy wiedzą, że jest potężna przebudowa na Nidzickiej - są tam ronda. Ale proszę zwrócić uwagę - nikt nie wpadł na ten pomysł, żeby skierować większe patrole policji na ulicę Norwida. Zobaczcie państwo, co tam się dzieje jadąc samochodem! No wiadomo, te starsze osoby - bo ja mam tam garaż i widzę - zachowują się w miarę normalnie, ale ci młodszy, no jeżdżą tak, że ja się dziwię, że jeszcze nikt nie zginął na tej ulicy.

Teraz druga sprawa: pan Burmistrz zapewniał, że w przyszłym roku... widziałem projekt tej naszej ulicy Norwida - jest bardzo piękny. Naprawdę, jeśli zostanie zrealizowany - mieszkańcy będą bardzo wdzięczni. Ale widzę, że na dzień dzisiejszy, no trzeba zwrócić szczególną uwagę - w jakim stanie jest ta droga, że to już, no po prostu nie można jej nazwać nawet ścieżką rowerową - a tam jest puszczony cały ruch. Więc prosiłbym pana Burmistrza o spowodowanie, żeby tam zwiększyć patrole policji, żeby zachować te bezpieczeństwo.

Kolejne pytanie dotyczy drogi nowobudowanej - czy w tej chwili inwestor, który ma kłaść nawierzchnię, zrezygnował, czy jak? - Bo już mieszkańcy zaczynają głośno mówić, że to już powinno być w końcu chyba oddane. Widzę, że ten, który to przygotował zrobił to w bardzo dobrym czasie i terminie, ale ten, który ma kłaść nawierzchnię - to chyba w ogóle nie ma chęci jej położyć.

I teraz chodzi mi jeszcze o chodnik przy ulicy Norwida. Ja mówiłem na Komisji, że raczej mieszkańcy nie uczęszczają tym chodnikiem, który jest przy samej drodze. Ale starsze panie - z takimi kijkami, no ja nie wiem... jakieś kaskaderka widać - próbują tam chodzić. No nie chciałbym, żeby tam którejś z tych pań coś się stało. Prosiłbym w imieniu mieszkańców o rozebranie tego chodnika, zlikwidowanie go, bo tam i tak nikt nie chodzi. Ja nie żądam tam jakiś cudów, trawkę zasiać i poczekamy, co w przyszłym roku będzie robione.

Radny pan Bogdan KASZUBSKI :

Pani Przewodnicząca, ja jeszcze nawiążę do tematu, o którym wspominał pan radny Mrowiński i do uzyskania odpowiedzi na moją interpelację dotyczącą wpłaty tych 300 tysięcy złotych. Ja bym bardzo prosił, żeby pani, jako Przewodnicząca Rady, również zapoznała się i przypomniała sobie, jak wyglądała uchwała, a jak tę uchwałę - jeśli chodzi o realizację i wpłatę tych 300 tys. zł - zrealizował pan Burmistrz. Czy przypadkiem pan Burmistrz nie przekroczył swoich uprawnień i nie działa na szkodę Gminy-Miasta Działdowo. Bardzo bym prosił od pani takiej odpowiedzi, po pani analizie. Dziękuję.

Radny pan Michał STRUZIŁ :

Pani Przewodnicząca! Wysoka Rado!

Chodzi mi o rondo przy św. Wojciechu, choć w zasadzie to mleko się już rozlało. Pomijam kwestię organizacji robót, poruszoną przez radnego Demskiego. Natomiast kwestia usytuowania zatok, przede wszystkim w ulicy Nidzickiej, no niestety, w fazie projektowej - chyba wpadła za szafę. Dlatego, że te zatoki, które były, były bardzo praktyczne. Natomiast dzisiaj, po likwidacji tych zatok ... Proszę państwa, pomijam też kwestie związane z rozmowami z księdzem proboszczem ; dojazdu do samego kościoła chociażby w kondukcje żałobnym, ale chodzi mi o ten fragment, gdzie usytuowane są również miejsca handlowe. Zlikwidowanie tamtych zatok, na pewno utrudni dostęp do tych lokali handlowych. Nie wiem jak to rozumieć, bo praktycznie szereg działań, które zostały podjęte w mieście od momentu ustawienia parkometrów ; później poprzez kwestię likwidacji niektórych miejsc parkingowych itd. I w tym momencie likwidacja zatok powoduje dalsze jak gdyby utrudnianie prowadzenia działalności gospodarczej miejscowym przedsiębiorcom. Jakoś zaczyna mnie to coraz bardziej niepokoić. Ja już na Komisji Gospodarki mówiłem o organizacji robót na odcinku od ronda przy kościele św. Wojciecha do ulicy Hallera. Tam naprawdę i to chcę podkreślić - nie można było zablokować, praktycznie rzecz biorąc jednej z ważniejszych ulic w mieście - a tak się stało! To, co się dzieje przy ulicy Norwida, naprzeciwko przychodni to, proszę państwa, woła o pomstę do nieba.

Działdowiacy sobie radzą, bo uciekają albo na obwodnicę, albo tutaj... wiedzą w czym rzecz. Natomiast obcokrajowcy - jak ja to mówię - no to się gubią niesamowicie. Ostatnio byłem świadkiem, kiedy człowiek, nie w sile wieku, ale trzydziestoparoletni, praktycznie jechał na czołowo z koparką w ulicy Konopnickiej, bo nie wiedział, co dalej zrobić. Dojazd od strony ulicy Wolności; dojazd od strony ulic kolejnych, jak np. Słonecznej itd. - tam jest niemożliwy. Dojazd, proszę państwa, od strony ulicy Nidzickiej; dojazd od strony ul. Norwida; dojazd od ul. Hallera, proszę państwa, przecież tam jest potężne osiedle, tam ludzie mieszkają! I zanim przystąpiono do robót na ulicy Konopnickiej trzeba było oddać przynajmniej w jakimś fragmencie rondo plus ulicę Konopnickiej, bo w przeciwnym wypadku naprawdę następuje paraliż. Chyba ludzie mieszkający przy ulicy Konopnickiej niedługo wezmą samochody na plecy i będą je donosić do swoich posesji. Nie można czegoś takiego robić! Chyba rok temu mówiłem o tym, kiedy nastąpi paraliż miasta - to są trzy newralgiczne punkty, o których ja wspominałem: to jest ulica Skłodowskiej, to jest ulica Wolności i ulica Hallera. Jeżeli tam przyblokujemy plus Konopnickiej - to, proszę państwa, będziemy jeździć, ale wokół miasta. Nie będzie dojazdu do starego miasta i praktycznie żadnego dojazdu, jeżeli chodzi o pojazdy uprzywilejowane typu karetka, typu straż pożarna itd., itd., Ja rozumiem trudności przedsiębiorców. Ja rozumiem, że w tej chwili jest koniunktura na budowę dróg - jeżeli chodzi o oddanie pewnych odcinków - ale, proszę państwa, no nie można tak robić! Tu nie chodzi o uciążliwość! Tu już po prostu jest trudność dotarcia do posesji. Przecież rondo przy św. Wojciechu praktycznie jest w tej chwili przygotowane do wyasfaltowania i trzeba było ruch przynajmniej tymczasowo puścić w ulicę Wolności, i problem by był z głowy.

Następna sprawa, którą bym chciał poruszyć to, proszę państwa, sprawa miejsc parkingowych przy tej słynnej sprawie związanej z OREW-em. W rozmowie z jednym z mieszkańców dowiedziałem się, że praktycznie mieszkańcy nie uczestniczyli w opiniowaniu czegokolwiek, a sprawa znajduje finał i widzę to w dokumentacji na dzisiejszą sesję. A przecież tam są lokale mieszkalne, tam jest blok, a i dostęp do tych lokali mieszkalnych powinien być swobodny. Okazuje się, że ostatnio zięć jednej z mieszkanek próbował dotrzeć samochodem do bloku i dostał przy okazji mandat, bo nie ma dojazdu, bo się okazuje, że nie był stamtąd. Zaparkował tam gdzie nie trzeba, no i niestety bardzo szybko go wyłapano, no i było po herbacie. W związku z tym dalej jest pytanie - czy tylko stroną jest Urząd Miasta plus OREW i pomija się kompletnie mieszkańców? Przecież tam też żyją ludzie. Mam nadzieję, że jeżeli chodzi o kwestię OREWu i pomocy dla

OREW-u , to ta sprawa tym razem znajdzie szczęśliwy finał, bo widzę, że tutaj część kompetencji zostało przekazane Zarządowi Powiatu; część również bierze na siebie miasto, część OREW- więc miejmy nadzieję, że to będzie załatwiona sprawa.

Następna kwestia, którą chciałbym poruszyć - to jest kwestia odpowiedzi w sprawie Stowarzyszenia DAR i samej Działdowskiej Agencji Rozwoju. W dalszym ciągu w tej dokumentacji nie widzę odpowiedzi - gdzie się mieści to Stowarzyszenie DAR? Pomijam tę kwestię, którą poruszył pan radny Mrowiński, dlatego, że w zasadzie on tutaj ujął pewnie istotne rzeczy, dotyczące samej działalności D.A.R -u. Natomiast kwestia dotyczy również kosztów tego Stowarzyszenia, bo nie kryję, że ja nie wiem dzisiaj - po sprawozdaniu, które złożył Zarząd D.A.R dotyczącym szkoleń, chociażby kursów itd. - kto te kursy, gdzie, co, i jak prowadził. Bo z tego, co wiem - to nawet jest kilkaset tysięcy obrotów, które prawdopodobnie Stowarzyszenie, prawdopodobnie podkreślam - ma, a których w zasadzie gospodarując na mieniu D.A.R. - u, a więc spółki z udziałem większościowym miasta - czasami tych kosztów nie widzimy tutaj. Nie wiem czy to KRS zabrania podania siedziby tego Stowarzyszenia, ale nie mam w materiałach, przynajmniej nie dostrzegłem tego.

I jeszcze ostatnie pytanie - jaki był wynik, tak w przybliżeniu, tegorocznych matur, jeżeli chodzi o Centrum Kształcenia Ustawicznego? Dziękuję bardzo.

Pan Włodzimierz PRZYBYŁKA - Przewodniczący Zarządu Osiedla nr 1:

Mam takie zapytanie do pana Burmistrza, a chodzi mi o ulicę, która przebiega przy ogródkach działkowych w kierunku Rudolfowa. Muszę powiedzieć, że po mojej ostatniej interwencji ulice 11-go Listopada, Traugutta i Reymonta zostały poprawione. Jest to - jak już nieraz nadmieniałem - doraźna pomoc. Ale pytają się mieszkańcy czy zapomniano? - Do kogo ta ulica należy, czy to jest ulica nasza miejska, czy to jest ulica gminna, bo raz do roku mogłaby spycharka przejechać tą ulicą i wyrównać, bo w porze letniej dużo samochodów do ogródków dojeżdża, a stan tej drogi jest opłakany. Raz - jeżeli dobrze pamiętam - poruszała tę sprawę lokalna prasa i nie było nadal odpowiedzi, i nic w tym kierunku nie jest zrobione. Dziękuję.

Pani Elżbieta KONARZEWSKA - Wiceprzewodnicząca Rady :

Szanowni Państwo! Panie Burmistrzu!

Zwracam się o położenie chodnika przed sklepikami, jako łącznika Nidzicka – Karłowicza w kierunku do boiska Szkoły Podstawowej Nr 3. O niebezpieczeństwie, jakie z powodu braku tego chodnika grozi dzieciom, niejednokrotnie na posiedzeniach sesji z państwem się dzieliłam. Ale uważam, iż jest ku temu doskonała okazja; są wakacje, kostka

z demontażu innych chodników jest, że tak powiem, pod ręką; wykonawcy również w zasięgu ręki, bo aktualnie trwają prace przy ulicy Konopnickiej. A jeżeli chodzi o uzupełnienie tego tematu to wyjaśniam państwu, że fragment gruntu - o który właśnie proszę, o położenie tej kostki dla dzieci idących na skróty cmentarzem z Leśnej w kierunku do Szkoły Podstawowej nr 3 - należy do Spółdzielni Mieszkaniowej. Ale mam przyzwolenie od zarządu, jak również jestem reprezentantem rady nadzorczej tejże spółdzielni, że spółdzielnia bardzo chętnie włączy się w prace na rzecz położenia tego krótkiego, 50 metrowego chodniczka. Dziękuję bardzo.

Radny pan Piotr DEMSKI :

Pani Przewodnicząca! Panie Burmistrzu!

Jeszcze zapomniałem powiedzieć, że mieszkańcy pytają czy nie można by było zrobić takiego rozwiązania - wyjazd z ulicy Norwida na ulicę Olsztyńską? Uważam, że technicznie jest to możliwe. Nie byłby to duży koszt, a odciążąłoby to cały ruch, gdyż po drugiej stronie z działek jest wyjazd na ulicę Olsztyńską i na pewno by mieszkańcy bardzo często korzystali z tego wyjazdu, i odciążąłoby to cały ruch w kierunku Hallera, przy Varii. Dziękuję bardzo.

Radna pani Wanda MILEWSKA :

Pani Przewodnicząca! Panie Burmistrzu!

Zwracam się szczególnie do pana Burmistrza - w swojej kampanii wyborczej, zresztą w każdej sytuacji, podkreśla pan, że pochodzi pan ze środowiska kupców i przedsiębiorców, i bardzo miło, że pan do tego wraca. Jednak pańskie działania, jako Burmistrza, w dużym stopniu temu przeczą. Otóż, nawet budując ulice, proszę państwa, zapomina się o zatoczkach przed zakładami usługowymi, już nie wspomnę o kwestii strefy parkingowej. Co jakiś czas w naszych lokalnych gazetach ukazują się artykuły, które zresztą dolewają oliwy do ognia. I teraz, proszę państwa, zwrócili się do mnie kupcy ze strefy parkingowej z kolejnym zapytaniem - bo ja już rozmawiałam o tym i ten problem poruszałam kilkakrotnie na Radzie - jak to jest ze strefą parkingową, i czy będą jakieś zmiany? Kiedy uchwaliliśmy ową strefę powiedziano, że po roku będzie konsultacja. Wiemy, że z tej konsultacji nic nie wyszło, przynajmniej głosy kupców nie były wzięte pod uwagę. A kupcy nadal stawiają pytania zwracając się do Burmistrza, jako byłego kupca, a więc człowieka, który powinien się z nimi solidaryzować. Panie Burmistrzu! - czy nie można osiągnąć kompromisu? czy nie można skrócić godzin obowiązywania strefy płatnego parkowania do godziny 16, czyli do momentu, kiedy większość ludzi kończy pracę i miałyby wówczas

godzinę na zrobienie zakupów w mieście? Czy nie można też uczynić soboty dniem wolnym od strefy płatnego parkowania, od płacenia? W większości miast, nie wspomnę jedynie o Mławie, która się na nas wzorowała, ale już zasięgnęłam opinii - Mława myśli się z tego wycofać. Otóż - chodzi o to, żeby sobota, jak w większości polskich miast, była wolna od strefy parkowania. Panie Burmistrzu, kupcy zwracają się do pana - czy pan popiera działalność drobnych kupców i przedsiębiorców, czy jest pan przeciw? Głosy, że nie ma kryzysu związanego ze strefą parkingową są, proszę państwa, naturalnie kłamliwe, ponieważ oczywiście, że mamy kryzys, spowodowany sytuacją ogólnoswiatową, globalną. Ale do tego przyczyniliśmy się również - jeżeli chodzi o spadek tutaj obrotów w mieście - my sami. Kupcy pytają się mnie również jako radnej - czy nie mam na to wpływu, ponieważ, proszę państwa, mieszkańcy Działdowa odzwyczaili się od wyjazdów do rynku i robienia tam zakupów. I nie dlatego, że kupcy mają tam zły towar, jak ktoś próbował sugerować, bo to ich obraża, tylko dlatego, że, po prostu, utrudnia im się to. I gdyby pan, jako Burmistrz, przeszedł się po mieście, to by pan zobaczył, że jest bardzo duża ilość wolnych lokali. A gdy spyta się pan o przyczynę, to jedną z głównych, powtarzam nie jedyną, ale jedną z głównych przyczyn podaje się tutaj - utrudnianie przez władze miasta funkcjonowania handlu. Proszę państwa, wydaje mi się, że powinniśmy wziąć pod uwagę ten fakt. Powinniśmy iść na kompromis w tej trudnej sytuacji i wspomóc kupców działdowskich, a niestety - utrzymując strefę płatnego parkowania do godziny 17, i utrzymując strefę płatnego parkowania w sobotę - przyczyniamy się do upadku handlu! I to jest pytanie skierowane do pana Burmistrza - czy pan popiera, czy jest pan przeciwko kupcom działdowskim? Dziękuję bardzo.

Pan Jan BEDRA - Przewodniczący Zarządu Osiedla nr 2 :

Panie Burmistrzu, dowiedziałem się, że ma być budowane rondo na ul. Polnej i Zbożowej i w związku z tym mam pytanie - czy ona ma być z naszych środków, czy to będzie dotacja z województwa, ewentualnie państwa? Bo gdyby to było z własnych środków, to mam takie głosy mieszkańców - czy nie lepiej byłoby poczekać z tym rondem, chociaż ronda są bardzo dobre. Ja się przychylam do tego, że naprawdę świetnie się jeździ, ale poczekać z tym rondem i te pieniądze przeznaczyć np. na dokończenie chodników na naszych osiedlach. Bo te skrzyżowanie jest - jakie jest, tam specjalnie nie zagraża bezpieczeństwu za mocno, a z kolei mieszkańcy skłaniają się, żeby jednak te chodniki porobić, a rondo założmy za rok, czy za półtora można wybudować. Dziękuję bardzo.

Pan Ładysław CICHOSZ - Inspektor w Wydziale EKS :

Pani Przewodnicząca! Wysoka Rado! Szanowni państwo!

W życiu każdego człowieka coś się kiedyś zacząć musiało, no i coś się kiedyś skończyć musi. Pod tym tajemniczym słowem „coś” mam na myśli oczywiście - pracę zawodową. Tak się u mnie złożyło, że dokładnie 1 lutego 1965 roku podjąłem pracę zawodową i jak łatwo obliczyć - kilka miesięcy temu upłynęło dokładnie 45 lat mojej pracy zawodowej. A, że również się to zbiegło z pewnym ważnym wydarzeniem w moim życiu, bo dokładnie w minione święta Wielkiej Nocy, udało mi się dożyć i ukończyć 65 rok życia i te dwa fakty spowodowały, że postanowiłem na ręce pana Burmistrza złożyć swoją dymisję. I chcę państwa uspokoić, że moja dymisja nie została podyktowana ani żadną sex aferą, ani żadną aferą hazardową, czy naciskową, czy też gruntową, a tylko i wyłącznie... aferą wiekową. Bo, co mnie sprowokowało, że tak powiem do podjęcia takiej - nie ukrywam - ważnej decyzji. Otóż dwie rzeczy : kiedyś stojąc w gronie kolegów na działkowskim stadionie, obserwując piłkarskie zmagania naszej drużyny jeden z moich serdecznych kolegów, znany państwu także Adam Skibniewski powiedział tak: „słuchajcie, gdyby w tej chwili Lenin wstał z grobu, to pierwsze słowa, które by wypowiedział brzmiałyby następująco: „czy Elek jeszcze pracuje na zamku”? I drugi fakt, kiedyś pewien francuski filozof powiedział: „Życie człowieka jest jak tramwaj, jedzie od przystanku do przystanku. Na jednym ludzie wsiadają, na innym wysiadają - i tak ten tramwaj jedzie do pętli, czyli do swojego końcowego przystanku”. Ja chcąc uprzedzić pewne fakty i nie chcąc usłyszeć słów motorniczego - możemy to odbierać ; mojego, pracodawcy - że dojeżdżamy do końcowego przystanku, i ja nagle słyszę: Elek to już końcowy przystanek, wysiadaj! To wolałem sam podjąć taką ważną w życiu każdego człowieka decyzję. I drodzy państwo, jeszcze chciałbym także króciutko powiedzieć o naszej współpracy - bo żeśmy często się tu spotykali w czasie obrad Rady Miasta, czy też częściej na obradach poszczególnych resortowych komisji. Ja odnoszę wrażenie, ale to jest moja subiektywna ocena, że ta nasza współpraca układała się chyba w miarę pozytywnie. Jeżeli państwa odczucia są podobne, to jest mi podwójnie przyjemnie. Drodzy państwo, jeszcze chciałbym króciutko powiedzieć o swoim marzeniu, bo każdy człowiek ma swoje marzenia. Ja też mam takie maleńkie, drobne marzenie dotyczące... tej sali. Marzy mi się, aby w niedalekiej przyszłości zasiadali do wspólnego stołu, ale nie tego stołu, który ma dwie strony – prostokątnego, tylko do tego symbolicznego – owalnego stołu, i żeby dyskutowali o sprawach dla nas najważniejszych, bo przecież my wszyscy kochamy to miasto, dla naszej lokalnej społeczności, żeby dyskutowali o tych sprawach, bez kłótni, bez draki , tylko żeby ta dyskusja była twórcza. Jakże by to, drodzy państwo, było pięknie, jak do tego

przysłowiowego owalnego stołu zasiadają wspólnie i tworzą te myśli dla naszego Działdowa ; Tereska, Bronek, Grzesiu, Michał - czyżby to nie było piękne? Mówi piosenka, że „czasami marzenia się spełniają”. Może i to moje drobne marzenie także się kiedyś spełni, czego życzę i sobie i państwu, a przede wszystkim mieszkańcom naszej lokalnej społeczności. I drodzy państwo, już tak na zakończenie jeszcze chciałbym zakończyć te parę słów swoją rymowanką: „45 lat pracy, 65 lat życia, Działdowo i Elek – para nie do rozbicia” i zaręczam państwa, że ta para Działdowo i Elek nie zostanie nigdy rozbita, bo ja, po prostu, to miasto kocham. I ja w dalszym ciągu mimo, że odchodzę już na emeryturę, będę w tym mieście mieszkał, będę w tym mieście żył, będę się dalej udzielał społecznie w miarę możliwości, i będę także tu zaglądał na tę salę, bo właśnie tu zapadają najważniejsze decyzje dla mojego, przepraszam dla naszego ukochanego miasta, dla naszej społeczności lokalnej. I teraz już chyba mogę pożegnać się w swoim tradycyjnym stylu: dziękuję państwu za uwagę i żegnam się tradycyjnym do usłyszenia, i do zobaczenia. Do widzenia państwu!
(oklaski)

Pani Teresa BARTKOWSKA-FURTAK - Przewodnicząca Rady :

Proszę Elku, przyjmij te oklaski jako naszą odpowiedź, i proszę, żebyś został z nami do końca tej sesji.

Szanowni państwo, ja wiem, że już to długo trwa, że chcielibyście wyjść na przerwę, ale dzisiaj troszeczkę jest inaczej i ja nadal będę jeszcze troszeczkę łamała nasze konwenanse, i udzielę w tej chwili głosu panu Marcinowi Mrowińskiemu, który prosił mnie o to przed sesją. Bardzo proszę, panie Marcinie.

Pan Marcin MROWIŃSKI - dzierżawca działki przy ul. Nidzickiej 19 :

Dzień dobry, witam państwa serdecznie na dzisiejszej sesji.

Nie wiem, co ja tu robię. Naprawdę nie powinienem się tutaj dzisiaj znajdować, powinienem ciężko pracować na to, co do tej pory osiągnąłem, ale, niestety, w tej chwili nie mam nic. W tej chwili jestem przedsiębiorcą tylko z nazwy. Pan Burmistrz dobrze o tym wie, zna pan moją sytuację, panie Burmistrzu. Często pan mówi, że się utożsamia z moją sytuacją, ubiera się pan w moją skórę i pan to czuje. Czy pan to czuje? Czuje pan to - tak? Czy ja mogę się do pana zwrócić jeszcze po raz ostatni o pomoc? Zwracam się o tę pomoc do pana, panie Burmistrzu, po raz nie wiem który, może to będzie po raz piętnasty, może to będzie dwudziesty raz. Ale proszę, żeby pan w końcu podjął jakieś konkretne działania w naszej sprawie, bo ja na dzień dzisiejszy stoję na skraju bankructwa. Po prostu nie wiem, jak się jeszcze utrzymuje na powierzchni tej swojej działalności gospodarczej, którą niby to mam prowadzić na tej działce przy ul. Nidzickiej 19, ale jakoś,

nie wiem, nie układa się to. Nie wiem z czego to wynika - czy to wynika ze złośliwości czyjejs, czy - nie wiem. Od 2007 roku kopie się nas po łydkach ; teraz to już jest kopanie leżącego - tak to nazwę. Ja ponoszę koszty cały czas prowadzenia tej działalności, bo zapłaciłem czynsz dzierżawny, zapłaciłem podatki za działalność, której tam nie prowadzę, utrzymywałem pracownika, płacę składki ZUS. Zakupiłem środki trwałe, podpisałem umowę z Urzędem Pracy, który zechciał zrefundować mi dwa miejsca pracy na odtworzenie tych miejsc pracy, które się kiedyś znajdowały na ulicy Świerkowej 25, tam gdzie PRIMBUD buduje swoje bloki. I PRIMBUD pewnie jest przeschczęśliwy - jego interesy są załatwione - przecież tam już ,nie wiem, mogą sobie robić co chcą. Nam dano w zamian działkę przy ulicy Nidzickiej na prowadzenie dotychczasowej działalności, ja się pytam - gdzie ta działalność jest na dzień dzisiejszy? Czy pan ją widzi tam gdzieś? Czy pani naczelnik w ogóle w swoich horyzontach myślowych i w swoim planie zagospodarowania przestrzennego (**Przewodnicząca - panie Marcinie, proszę o wnioski.**) Proszę o podjęcie uchwały na temat zmian w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego. I proszę mi nie odpowiadać, że takich zmian nie można przeprowadzić, ponieważ w zaświadczeniu, które wydało mi miasto, Wydział Planowania Przestrzennego Miasta Działdowo, napisano, że tymczasowość stacji autogazu wynika z tego, że należy przeprowadzić zmiany w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego tak, aby ta działalność była zgodna z miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego. To zakwestionował Starosta Działdowski, który odmówił mi wydania decyzji na pozwolenie na budowę - właśnie powiedział, że odmawia on wydania decyzji, gdyż występuje niezgodność złożonej przeze mnie dokumentacji z miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego. Ja zwracam się do pana Burmistrza po raz drugi o przeprowadzenie zmian w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego i nie mogę się doprosić. Na spotkaniu z panem Burmistrzem i panią naczelnik dowiedziałem się, że oni nie wiedzą jak ugryźć ten kawałek chleba. Pani naczelnik w ogóle mówi, że to może potrwać rok, może 1,5, a może 2 lata ; że my mamy sobie - nie wiem - załatwić architekta, który tę sprawę załatwi. Może z zewnątrz spróbuje jakoś ugryźć ten kawałek. Ja nie wiem, jak my mamy zrobić, jak my mamy podejść do tego? Czy ja mam jeszcze ponosić koszty przekształcenia tego gruntu, tak żebym mógł prowadzić tę działalność gospodarczą, którą zapewniał pan Burmistrz, że będę mógł tam prowadzić ? Czemu ja jej nie mogę tam prowadzić? Czemu ja w tej chwili ponoszę bardzo duże koszty; nic nie zarabiam, a łożę na to, wyjeżdżam za granicę, żeby utrzymać dziecko i utrzymać tę firmę, żeby po prostu, nie wiem - zafunkcjonowała ona. Pan obiecuje ludziom, nie wiem, jakieś miejsca pracy, że pan sprowadzi przedsiębiorców, a pan, nie wiem - kopie przedsiębiorców po zadzie

za przeproszeniem. Ja bym prosił, nie wiem do kogo mam się teraz zwrócić czy do pana Burmistrza, bo do pana zwracałem się już kilkakrotnie, żeby podjęto stosowną uchwałę o przeprowadzenie tej zmiany, i żeby nie zasłaniano się jakimiś opiniami urbanistycznymi, które w ogóle nie mają żadnej racji bytu. Bo przysłano opinię urbanistyczną od pana Hoffmanna, która mówi, że miastu jest ta działka teraz potrzebna. Ja się pytam - do czego jest ta działka teraz miastu potrzebna, skoro miasto wyzbyło się jej na 20 lat? To pan Hoffmann o tym nie wie, że dwadzieścia lat już miasto nie będzie w posiadaniu tej działki, a być może nawet dłużej? Druga opinia to jest taka, żeby nie kumulować tam na dwóch płaszczyznach... pan Hoffmann powiedział, że druga jego jakaś tam opinia na ten temat jest taka, żeby nie kumulować tam niebezpieczeństw, bo z jednej strony on chciałby tam zrobić skład opału jakiegoś tam dla źródeł odnawialnych, nie wiem - kupę drewna tam złożyć, która spłonęłaby w przeciągu 15 minut, a zabrania się tam wybudowania bezpiecznego zbiornika podziemnego. Zasugerowali mi ostatnio radni, że: „wy tam chcecie zakopać zbiornik, a może naziemny byłby odpowiedniejszy?”. No ja się pytam - jakieś przepychanki w ogóle odpychanie, zamiatanie brudów pod dywan i żadnych konkretnych decyzji ja nie widzę. Ja tylko widzę, że po prostu - idźcie stąd i nie pokazujcie się więcej, i po prostu nie wiem, czy ja mam się wyprowadzić z tego miasta, czy o co chodzi? Może mi pani Przewodnicząca wyjaśni - o co w tej sprawie chodzi, bo już naprawdę w głowie mi się to nie mieści. Mam do pana Burmistrza bardzo wielki żal, bo padały różne deklaracje z pana strony - żadnej pan nie dotrzymał; obietnice też - nie ma to w ogóle żadnego spełnienia. Chciałbym tu na ręce pani Przewodniczącej złożyć 69 załączników od 2007 roku. Po prostu jak wygląda sprawa naszego przedsiębiorstwa. Ja nie wiem, ja zaproponowałem w czasie przetargu jaki był na działkę na ul. Świerkowej 25 - 102 400 zł czynszu dzierżawnego za rok. Nie wiem PRIMBUD wygrał to przez podniesienie o 100 zł i się pytam - gdzie jest podpisana umowa dzierżawy z Przedsiębiorstwem Budowlanym PRIMBUD? Po prostu - nie; oni, po prostu, odstąpili od podpisania tej umowy z takich przyczyn, że chciałbym sprostować - my mieliśmy oddać działkę na ul. Świerkowej do dnia 30 listopada 2009 roku i tak się stało. O godzinie 17 oddaliśmy działkę w stanie pierwotnym, jak to się tam uparli prawnicy, którzy za publiczne i za moje pieniądze, po prostu są wykorzystywani do pisania pism przeciwko mnie - oddałem tę działkę o godzinie 17, a PRIMBUD o godzinie 10 stwierdził, że on tej działki - nie wiem - nie chce? - bo on nie widzi, żeby tam się coś działo. Nie wiem czy to już przekazanie miało być tej nieruchomości o godzinie 10 PRIMBUDOWI, czy podpisanie umowy dzierżawy? To mi się też w głowie nie mieści! PRIMBUD kupił tę działkę - nie wiem - dwa miesiące temu? - za, pewnie, 250 tys. zł i po prostu interesy PRIMBUDU są, no, nie wiem, jak najbardziej

zabezpieczone, a interesy przedsiębiorców, nie wiem gdzie są - poszły sobie w las? Ja, po prostu - słów mi brakuje, cenzuralnych słów też, naprawdę. Wszystko co mi przychodzi do głowy to tylko, nie wiem - zawiązać się stąd? - nie wiem gdzie? zagranicę? - gdzie pan proponuje, panie Burmistrzu? A może mi pan jakąś pracę zaproponuje u siebie w Urzędzie? Bo ja w tej chwili to nie wiem - imam się różnych zawodów, ale nie ma tu swobody prowadzenia działalności gospodarczej. Nie ma tu równości podmiotów gospodarczych, nie ma tutaj nic, nie ma tutaj nic tylko łapanie się za brzuch i: „O mój Boże! O mój Boże!”

Przewodnicząca- proszę o wnioski, panie Marcinie

Pan Marcin MROWIŃSKI :

Proszę o podjęcie stosownej uchwały tak, żeby można było przeprowadzić zmiany w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego ; tak, abym na dzierżawionych działkach przy ul. Nidzickiej od Przedsiębiorstwa Ciepłowniczego mógł swobodnie prowadzić działalność gospodarczą. Tak, aby była ona zgodna z miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego ; tak, aby pan Starosta nie mógł zakwestionować tego i żeby mi nie odmówił wydania pozwolenia decyzji na budowę, bo ja już poniosłem koszty projektów, koszty przyłączenia energetycznego, koszty czynszu dzierżawnego, koszty zakupów środków trwałych - naprawdę mam już tego dosyć. Dziękuję i chciałbym złożyć pani Przewodniczącej te załączniki - jeżeli ma ktoś ochotę się zorientować, jak są traktowani przedsiębiorcy w Działdowie - to bardzo proszę. Proszę mi wybaczyć, ale w tej chwili chciałbym opuścić sesję i przepraszam bardzo. Do widzenia. (Wyszedł z sali obrad)

Pani Teresa BARTKOWSKA-FURTAK - Przewodnicząca Rady :

Dziękuję. Rada Miasta i radni na każdej komisji obradowali i pana wniosek analizowali. Wszystkie komisje zaopiniowały pana prośbę pozytywnie. Mam nadzieję, że w miarę sprawnie zostanie przeprowadzony proces zmiany planu zagospodarowania. Szanowni państwo, 20 minut przerwy.

a po przerwie :

Radny pan Michał STRUZIŁ :

Pani Przewodnicząca, nie sposób nie zabrać głosu po wystąpieniu pana Marcina Mrowińskiego - czy w takim wypadku może mi pani w tej chwili udzielić głosu?

Pani Teresa BARTKOWSKA- FURTAK - Przewodnicząca Rady :

Ja proponuję, że będziemy sobie udzielać głosu w sprawach różnych. Teraz przystępujemy do realizacji punktów zaplanowanych w porządku dziennym.

Ad pkt 10

Nikt z radnych nie zgłosił się do dyskusji i Przewodnicząca poddała pod głosowanie projekt uchwały.

A Rada podjęta jednomyślnie, tj. 17 głosami „za”

U c h w a ł a Nr XXXVIII/354/10

dokonała aktualizacji Lokalnego Programu Rewitalizacji Miasta Działdowa.

Ad pkt 11

17 głosami „za”, tj. jednomyślnie Rada podjęła

U c h w a ł e Nr XXXVIII/355/10

w sprawie wniesienia na kapitał Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej Sp. z o.o. w Działdowie ul. Hallera 32 nakładów poniesionych na inwestycje pn. : „Budowa kanalizacji sanitarnej i wodociągowej w ul. Pileckiego” oraz „Budowa kanalizacji sanitarnej i wodociągu ul. Okólna w Działdowie”.

Ad pkt 12

Podjęta jednomyślnie, tj. 17 głosami „za”

U c h w a ł a Nr XXXVIII/356/10

Rada wyraziła zgodę na nieodpłatne przejęcie na własność Gminy-Miasto Działdowo do gminnego zasobu nieruchomości działki stanowiącej własność Skarbu Państwa.

Ad pkt 13

Rada podjęta 17 głosami „za”, tj. jednomyślnie

U c h w a ł a Nr XXXVIII/357/10

wyraziła zgodę na przekazanie w formie darowizny na rzecz Powiatu Działdowskiego niezabudowanych nieruchomości położonych w Działdowie przy ul. Dąbrowszczaków.

Ad pkt 14

Podjęta jednomyślnie, tj. 17 głosami „za”

U c h w a ł a Nr XXXVIII/358/10

Rada wyraziła zgodę na sprzedaż w drodze przetargu nieruchomości niezabudowanej położonej przy ul. gen. Józefa Hallera w Działdowie.

Ad pkt 15

19 głosami „za”, tj. jednomyślnie Rada podjęła

U c h w a ł a Nr XXXVIII/359/10

którą wyraziła zgodę na sprzedaż w drodze przetargu nieruchomości niezabudowanej położonej przy ul. Witolda Pileckiego w Działdowie.

Ad pkt 16

Podjęta jednomyślnie, tj. 19 głosami „za”

U c h w a ł a Nr XXXVIII/360/10

Rada wyraziła zgodę na sprzedaż w drodze przetargu nieruchomości niezabudowanej położonej przy ul. Świerkowej w Działdowie.

Ad pkt 17

18 głosami „za”, tj. jednomyślnie Rada podjęła

U c h w a ł ę Nr XXXVIII/361/10

w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż w trybie bezprzetargowym nieruchomości położonej w Działdowie przy ul. Traugutta, przeznaczonej na poprawienia warunków zagospodarowania nieruchomości przyległej.

Ad pkt 18

Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż trybie bezprzetargowym nieruchomości położonej w Działdowie przy ul. Marii Skłodowskiej-Curie, przeznaczonej na poprawienie warunków zagospodarowania nieruchomości przyległej :

Pan Wiesław NOWICKI - Przewodniczący Zarządu Osiedla nr 7 :

Ponieważ projekt uchwały dotyczy działki położonej na terenie mojego osiedla, przeto mam pewne wątpliwości, które zawarłem w zadanych pytaniach. Otóż - ta działka została wydzielona, po podziale, na wniosek państwa Śliżewskich z działki 1161/23 i jest to faktem, bo tam nie ma dojazdu. Tylko cały szkopał jest w tym, że na terenie tej działki znajduje się dojście do budynku wielorodzinnego od ulicy Skłodowskiej. W projekcie uchwały - ponieważ tam pod powierzchnią znajduje się kabel zasilający budynek Skłodowskiej 13 - ten interes kabla został zabezpieczony, natomiast ja mam pytanie, które zadają mieszkańcy tego budynku wielorodzinnego - co będzie z chodnikiem ? Ponieważ chodnik powinien być przebudowany, dojście mieszkańcy muszą mieć - kto ten chodnik przebuduje? Przebudowa chodnika będzie wymagała usunięcia drzew, w związku z tym chciałbym otrzymać odpowiedź - jak ta sprawa zostanie rozwiązana? Oby nie było tak, jak z budynkiem przy ulicy Skłodowskiej, między 1 a 3, gdzie buduje się budynek jednorodzinny i zniszczony chodnik dojazdowy i droga dojazdowa do wspólnoty mieszkaniowej Skłodowska 1 mimo monitów z mojej strony, ze strony mieszkańców - nie został naprawiony. Obawiam się, że i tutaj mieszkańcy zostaną bez dojścia od ulicy Skłodowskiej. Proszę o wyjaśnienie.

Pani Monika SKRZYPEK - Naczelnik Wydziału PNŚ :

Na Komisji przedstawiałam ten problem. My wiemy, że ten chodnik jest. Jest to sprawa nie od dzisiaj, bo pani Śliżewska starała się o wykup już dosyć długo. I akt nie zostanie wcześniej zawarty, jeżeli nie zostaną te wszystkie rzeczy, o których tutaj pan Nowicki mówił - wykonane przez przyszłego nabywcę. Czyli przebudowa chodnika, usunięcie drzew i zabezpieczenie oczywiście - podczas aktu - służebności dla zakładu energetycznego. I takie warunki będą wymagane od przyszłego nabywcy. Dziękuję.

Pani Teresa BARTKOWSKA-FURTAK - Przewodnicząca Rady :

Dziękuję, co prawda w uzasadnieniu jest napisane, że celem i wynikiem umowy, zawartej w oparciu o dyspozycję tego przepisu, winno być połączenie nieruchomości nabywanej z nieruchomością stanowiącą dotychczas przedmiot własności nabywcy, i prowadzenie dla nich jednej księgi wieczystej. Natomiast nie jest zapisane, że ich obowiązkiem będzie wybudowanie innego chodnika, który będzie zabezpieczał przejście dla mieszkańców bloku. Bardzo proszę, pani Naczelnik.

Pani Monika SKRZYPEK :

Państwo dokładnie zostali poinformowani i wyrazili na to zgodę. Po prostu tutaj, w uzasadnieniu uchwały, ponieważ służebność wiąże się z inną dokumentacją - musiało być zapisane. Natomiast to są ustalenia pisemne między przyszłymi nabywcami a tutejszym Urzędem. Dziękuję.

Pani Teresa BARTKOWSKA-FURTAK :

A przy okazji, bo jest obawa wyrażona przez pana Nowickiego, że właściciel budujący budynek jednorodzinny miał również takie obowiązki zapisane w umowie, a jednak mieszkańcy mają pewne wątpliwości i mają żal, że nie spełnił tego warunku. Więc może być pewna obawa i dlatego prosimy o wyegzekwowanie od państwa Śliżewskich wykonania tego zapisu. Czy pani Naczelnik również przy okazji się odnośnie tej drugiej sprawy?

Pani Monika SKRZYPEK :

Pani Przewodnicząca, akurat ten temat nie jest mi znany. Dzisiaj po raz pierwszy słyszę o nim od pana Wiesława, bo wiadomo, że to jest inny Wydział.

Pani Teresa BARTKOWSKA-FURTAK :

Rozumiem, czyli ewentualnie w odpowiedziach na zapytania poprosimy pana naczelnika Fabińskiego o wyjaśnienie.

Po czym podjętą jednogłośnie, tj. 18 głosami „za”

U c h w a ł a Nr XXXVIII/362/10

Rada wyraziła zgodę na sprzedaż w trybie bezprzetargowym nieruchomości położonej w Działdowie przy ul. Marii Skłodowskiej-Curie, przeznaczonej na poprawienie warunków zagospodarowania nieruchomości przyległej.

Ad pkt 19

Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody w trybie bezprzetargowym nieruchomości położonej w Działdowie przy ul. Olsztyńskiej, przeznaczonej na poprawienie warunków zagospodarowania nieruchomości przyległej :

Radny pan Grzegorz MROWIŃSKI :

Szanowni państwo, ja mam takie pytanie w związku z propozycją sprzedaży tej działki. Dzisiaj na sesji padł taki zarzut, że nie mamy ścieżek rowerowych. Mamy dwa trakty rowerowe, natomiast one nie łączą się w jakąś sensowną całość, prawda. A więc można jeździć traktem rowerowym na ulicy Zuchowej tam i z powrotem. Czy na ulicy Olsztyńskiej są planowane jakieś ścieżki rowerowe i jeżeli są planowane - czy są planowane po tej stronie, po której sprzedajemy tę nieruchomość, czy po drugiej stronie? Dziękuję.

Pan Ryszard DUCHNA - Zastępca Burmistrza :

Przy przebudowie tej drogi, czyli w ulicy Olsztyńskiej, jest zaprojektowana ścieżka rowerowa od ronda, po terenie należącym do Zarządu Dróg Wojewódzkich aż do skrzyżowania z drogą na Klęczkowie na terenie Gminy. Także to będzie taki ciąg pieszo-rowerowy po tej stronie, potem przejdzie na stronę drugą i dalej po tej stronie, gdzie jest to skrzyżowanie, o którym mówiłem. Taki jest projekt i tak ma być wykonane.

Pani Teresa BARTKOWSKA-FURTAK :

Czyli ta działka, o której w tej chwili mówimy...

Pan Ryszard DUCHNA - Zastępca Burmistrza:

Nie, ta działka nie jest do tego potrzebna. Jest projekt i oni się mieszczą w swoim pasie drogi wojewódzkiej. Łącznie z tym, że będzie rondo, ale przy tym rondzie też to się wszystko im zmieściło.

Radny pan Bogdan KASZUBSKI :

Panie Burmistrzu, a dojdzie do tych działek ogrodniczych, po której stronie jest planowane ?

Pan Ryszard DUCHNA - Zastępca Burmistrza:

Patrząc na mapę mamy drogę, którą uzyskujemy, bo działka 159/3 jest miejską i zyskujemy teraz działkę 2953/3, i to prowadzi wprost do ogrodów działkowych. Bo ten ciąg, który będzie, też będzie się kończył wjazdem na teren parkingu projektowanego przy ogrodach działkowych. Także uzyskujemy jak gdyby taką pętlę, że z dwóch stron będzie dojazd i dostęp. Pierwszy pewnie będzie od ulicy Olsztyńskiej, bo to jest na dzień dzisiejszy pas gruntu, na którym nie ma drogi - ludzie chodzą tamtędy do ogrodów działkowych.

Po czym Rada 18 głosami „za”, tj. jednomyślnie podjęła

U c h w a ł ę Nr XXXXVIII/363/10

którą wyraziła zgodę na sprzedaż w trybie bezprzetargowym nieruchomości położonej w Działdowie, przeznaczonej na poprawienie warunków zagospodarowania nieruchomości przyległej.

Ad pkt 20

Jednomyślnie, tj. 18 głosami „za” Rada podjęła

U c h w a ł ę Nr XXXVIII/364/10

w sprawie określenia zakresu i formy informacji o przebiegu wykonania budżetu, planu finansowego instytucji kultury oraz o kształtowaniu się wieloletniej prognozy finansowej za I półrocze.

Ad pkt 21

18 głosami „za”, tj. jednomyślnie Rada podjęła

U c h w a ł ę Nr XXXVIII/365/10

w sprawie trybu prac nad projektem uchwały budżetowej.

Ad pkt 22

Po omówieniu przez **panią Beatę SZYDŁOWSKA-ANACZKOWSKA** - Skarbnika Miasta proponowanych zmian do budżetu

Rada podjęła jednomyślnie, tj. 18 głosami „za”

U c h w a ł ą Nr XXXVIII/366/10

dokonała zmian w budżecie miasta na rok 2010.

Ad pkt 23

Podjęta 18 głosami „za”, tj. jednomyślnie

U c h w a ł ą Nr XXXVIII/367/10

Rada zmieniała swoją uchwałę w sprawie pomocy finansowej dla Powiatu Działdowskiego.

Ad pkt 24

Rada 18 głosami „za”, tj. jednomyślnie podjęła

U c h w a ł ę Nr XXXVIII/368/10

którą wyraziła zgodę na udzielenie pomocy finansowej w formie dotacji celowej dla Powiatu Działdowskiego w celu wykonania przebudowy odcinka istniejącego chodnika na ciąg pieszo-rowerowy na ulicy Księżodworskiej.

Ad pkt 25

Podjęcie uchwały w sprawie trybu postępowania o udzielenie dotacji z budżetu miasta Działdowo podmiotom niezliczonym do sektora finansów publicznych i niedziałających w celu osiągnięcia zysku na realizację zadań publicznych, innych niż wskazane ustawą o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie, sposobu jej rozliczania oraz kontroli wykonywania zadań zleconych :

Radny pan Grzegorz MROWIŃSKI :

Szanowni państwo, powiem tak, że przez długie lata, kiedy miałem okazję być prezesem Towarzystwa Miłośników Ziemi Działdowskiej, wielokrotnie korzystaliśmy ze środków samorządowych na poziomie Gminy-Miasta Działdowo, na poziomie powiatu, również na poziomie województwa. I powiem szczerze, że sposób wyboru organizacji pożytku publicznego lub organizacji, która zajmuje się pożytkiem publicznym, nie do końca mi się podoba. A to dlatego, że paragraf 5 pkt 2 wyraźnie mówi, że ostateczną decyzję podejmuje Burmistrz Miasta Działdowo, dokonując wyboru najkorzystniejszej oferty. Oczywiście, wcześniej jest powoływana Komisja przez pana Burmistrza, która opiniuje jedynie oferty, natomiast ona nie ma głosu, ma taki głos doradczy, nie ma głosu wpływającego na wybór. Natomiast powiem państwu, jak to wygląda na poziomie województwa ; tam jest powoływana komisja, w skład komisji wchodzi przedstawiciele organizacji pozarządowych, które są skupione w ramach stowarzyszeń i organizacji pozarządowych. Do końca mi się nie wydaje czy sposób wyboru w Działdowie tej organizacji jest obiektywny i jest przejrzysty - dlatego, że pan Burmistrz zawsze wybierze tę organizację, którą będzie chciał wybrać, prawda. Więc pieniądze dostanie te stowarzyszenie, a nie inne ; chociażby inne stanęło na głowie, pozyskało sponsora, miało zaplecze w postaci osób, które się zaangażują w realizację danego projektu - to jednak nie podoba mi się to, że jest to jednoosobowa decyzja. Na poziomie samorządu województwa warmińsko-mazurskiego każda osoba w komisji ma taki sam głos - prawda; dostaje kartę oceny wniosków, są kryteria, według których się ocenia. Ja, proszę państwa, uczestniczę w pracach komisji przy samorządzie województwa warmińsko-mazurskiego od trzech lat i jest to bardziej obiektywne, i bardziej uczciwe - tak mi się przynajmniej wydaje. Ponieważ na koniec sumuje się punkty, które zostały przyznane przez poszczególnych członków komisji i wybór jest, proszę państwa, obiektywny. Natomiast tu mam pewne wątpliwości. Od lat tak jest, że tę decyzję podejmuje się jednoosobowo i myślę, że to nie sprzyja - że tak powiem - angażowaniu się organizacji pozarządowych w pozyskiwanie środków z Gminy-Miasta Działdowo. Dziękuję bardzo.

Pani Teresa BARTKOWSKA-FURTAK - Przewodnicząca Rady :

Panie radny, czy później również pan, jako członek komisji, podpisuje decyzję o przyznaniu środków na to wykonanie ?

Pan MROWIŃSKI :

Nie, podpisuje marszałek województwa warmińsko-mazurskiego.

PRZEWODNICZACA :

Właśnie. I właśnie o to chodzi. Podpisuje marszałek, po wyborze najkorzystniejszej oferty wybranej przez komisję, która podlicza punkty. I tu jest też napisane - Burmistrz Miasta dokonuje wyboru najkorzystniejszej oferty, wskazanej oczywiście przez wcześniej powołaną komisję. Nie ma możliwości wyboru innej niż najkorzystniejszej oferty

Pan MROWIŃSKI :

Tak, zgadzam się z panią, pani Przewodnicząca, tylko, że tę komisję powołuje Burmistrz. Nie wiemy, kto w tej komisji jest. Jeżeli ta komisja jest złożona z pracowników Urzędu Miasta, no pani Przewodnicząca, no, no, no ... uderzmy się w pierś, no. Gdzie tu jest czynnik społeczny ? Gdzie tu są organizacje pozarządowe, które mają jedynie taki wgląd, że mogą przeglądać potem te dokumenty, natomiast nie mają prawa udziału w pracach komisji - i o to mi chodzi.

Pani Teresa BARTKOWSKA -FURTAK :

Czyli możemy wnioskować odnośnie składu komisji ?

Pan MROWIŃSKI :

Oczywiście, do tego zmierzam.

Pani Teresa BARTKOWSKA-FURTAK - Przewodnicząca Rady :

Tak, co do składu komisji, bardzo proszę możemy tutaj zasugerować, że w skład tej komisji powinni wchodzić przedstawiciele organizacji pozarządowych w ilości jednej czy dwóch osób.

Radny pan MROWIŃSKI :

Proszę państwa, żeby była pełna jasność - nie mogą wchodzić w skład tej komisji na poziomie województwa - przedstawiciele tych stowarzyszeń, które składają oferty. Natomiast w Powiecie Działdowskim działa stowarzyszenie, które się nazywa Forum

Liderów Organizacji Pozarządowych i myślę, że warto by było, żeby członek tego forum Liderów Organizacji Pozarządowych uczestniczył w pracach tych komisji, i wtedy będzie pełna przejrzystość.

Pani BARTKOWSKA-FURTAK - Przewodnicząca Rady :

Czyli zawężiliśmy krąg osób, które ewentualnie pan Burmistrz miałby brać pod uwagę. O ile wiem, to teraz prezesem forum została wybrana osoba z Lidzbarka - może mniej zna nasze realia, ale to również ma swój plus, gdyż będzie brała pod uwagę tylko i wyłącznie napisane w ofercie warunki. Czy jest to wniosek panie radny, żeby w tej uchwale takiego zapisu dokonać ?

Radny pan MROWIŃSKI :

To znaczy, proszę państwa, ja może taką propozycję złożę. Otóż, my program współpracy z organizacjami pozarządowymi opracowujemy co roku - może odłożymy to na przyszły rok. Natomiast ja wierzę, że pan Burmistrz skorzysta z tej mojej rady i zaprosi do współpracy, do udziału przedstawiciela.

Po czym Rada jednogłośnie, tj. 18 głosami „za” podjęła

U c h w a ł ę Nr XXXVIII/369/10

w sprawie trybu postępowania o udzielenie dotacji z budżetu miasta Działdowo podmiotom niezliczonym do sektora finansów publicznych i niedziałających w celu osiągnięcia zysku na realizację zadań publicznych, innych niż wskazane ustawą o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie, sposobu jej rozliczania oraz kontroli wykonywania zadań zleconych.

Ad pkt 26

Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na zamianę udziału we współwłasności zabudowanej nieruchomości gruntowej położonej przy Pl. A. Mickiewicza 23 w Działdowie stanowiącej własność Gminy-Miasto Działdowo :

Pani Teresa BARTKOWSKA-FURTAK - Przewodnicząca Rady :

Panie naczelniku, czy zgodnie z tą uchwałą - pan już ma wskazane lokale mieszkalne, które ewentualnie byłyby zamienione ?

Pan Wojciech FABIŃSKI - Naczelnik Wydziału GKW :

Na dzień dzisiejszy wstępnie jest wskazane takie miejsce, aczkolwiek trudno określić czy będzie zgoda Rady na dokonanie takowej zamiany. Jeżeli taka zamiana będzie, to równie dobrze może to być każde inne miejsce. To mają być dwa samodzielne lokale mieszkalne.

Przewodnicząca Rady :

I tutaj nie ma żadnego zagrożenia, że ewentualnie uchwała dzisiejsza pozbawiłaby tych dwóch rodzin...

Pan FABIŃSKI :

Nie, absolutnie nie ma takiej możliwości. Nie ma takiego niebezpieczeństwa.

Pani BARTKOWSKA-FURTAK :

I to jest właściwie dla radnych najważniejsze.

Po czym podjętą 18 głosami „za”, tj. jednomyślnie

U c h w a ł a Nr XXXVIII/370/10

Rada wyraziła zgodę na zamianę udziału we współwłasności zabudowanej nieruchomości gruntowej położonej przy Pl. A. Mickiewicza 23 w Działdowie stanowiącej własność Gminy-Miasto Działdowo.

Ad pkt 27

Podjętą jednomyślnie, tj. 17 głosami „za”

U c h w a ł a Nr XXXVIII/371/10

Rada wyraziła zgodę na przekazanie w formie darowizny na rzecz Powiatu Działdowskiego niezabudowanej nieruchomości położonej w Działdowie przy ul. Boya-Żeleńskiego.

Ad pkt 28

Jednomyślnie, tj. 18 głosami „za” Rada podjęła

U c h w a ł e Nr XXXVIII/372/10

którą wyraziła zgodę na wydzierżawienie nieruchomości gruntowych, położonych przy ul. Leśnej w Działdowie, na terenie których zlokalizowany jest Cmentarz Komunalny.

Ad pkt 29

Rozpatrzenie skargi pana Józefa Wyźlica na działania Burmistrza Miasta dotyczące realizacji prac przed pawilonami usługowymi przy ul. Nidzickiej w Działdowie :

Pani Teresa BARTKOWSKA -FURTAK - Przewodnicząca Rady :

Skarga pana Wyźlica dotyczy sposobu zabudowania drogi i przyległych chodników przy pawilonach handlowych. Komisja Spraw Społecznych i Porządku Publicznego uznała skargę za bezzasadną i biorąc pod uwagę opinię Komisji pozwoliłam sobie przygotować projekt uchwały.

Bardzo proszę, pan radny Kaszubski.

Radny pan Bogdan KASZUBSKI :

Pani Przewodnicząca, ja mam pytanie do pana Burmistrza, a chodzi mi o to samo skrzyżowanie - na czyj wniosek udostępniono dojazd z ronda do sklepu pana Podowskiego, co dla mnie jest ewenementem w skali krajowej, jeśli chodzi o rondo - skrzyżowanie dwóch dróg powiatowych i rondo, i zjazd na parking . U pana Wyźlica z kolei się mówi, że nie ma tam miejsca. Jest z tyłu dojazd poza budynkiem, więc mam pytanie - co wpłynęło na to, że tu podjęto taką decyzję i uzasadnienie, że można dojechać z tyłu , natomiast przy wjeździe z ronda podjęto decyzję powiedzmy wygodną dla właściciela tego sklepu?

Pan Ryszard DUCHNA - Zastępca Burmistrza :

To jest jakieś nieporozumienie, ponieważ chodzi o zatokę. Tu jest wjazd wraz z miejscami parkowymi i zarówno pan Podowski jak i pan Wyźlic mają możliwość zaopatrzenia w towary tylko i wyłącznie od tyłu sklepów. W latach bodajże 1999 , 2000 została specjalnie wydzielona działka, żeby była możliwość zaopatrzenia, ponieważ te budynki w ogóle nie miały dostępu do drogi publicznej. I teraz jest taka sytuacja, że mogły mieć tylko i wyłącznie od tyłu. Jest to jak gdyby naprawianie czegoś, co powstało w dawnych latach. I po prostu ten zjazd, który jest od pana Podowskiego, on będzie przedłużony aż do następnego parkingu, z tym, że w tym projekcie my tego nie mogliśmy ująć, bo to wychodziło poza zakres, który jest oceniany. I trzeba będzie tam dobudować w przyszłości tę drogę. Ona się nie będzie kończyć

przy panu Podowskim - to musi być droga jednokierunkowa. A miasto tam więcej już terenu nie posiada. Było też pytanie o miejsca parkingowe - otóż przy rondzie nie wolno umiejscawiać zatok, które powodują zagrożenie ruchu publicznego. I to są przepisy, które są stworzone po to, żeby projektant nie mógł tego wrysować jak chce - on musi to zrobić, a ten wjazd jest zgodny z przepisami. On może powodować niebezpieczeństwo, że ktoś jadący za, może się pomylić w tym sensie, że wcześniej skręci, ale przecież pod prąd się tam nie jeździ. Więc to jest tylko dla tego, który jedzie za, no trochę zwrócić uwagi, żeby nie za szybko jeździć na rondzie - i to jest takie wyjaśnienie. Tam była taka sytuacja i trzeba było ją rozwiązać. Zostało to wydzielone, a teraz jest tak, że to, co mogliśmy zrobić w tym projekcie - jest zrobione ; czego nie można było składać - wiadomo, że nie jest. Myślę, że w przyszłości - jest to jakaś mała dróżka, która wiąże się też z projektem, który ma Spółdzielnia Mieszkaniowa. W tym projekcie projektant dostosowywał już cały teren. Nie wiem, kiedy Spółdzielnia będzie realizowała swój projekt w zakresie budowy tego osiedla, ale tam będzie dosyć dobrze zorganizowany ruch i na terenie Spółdzielni, i na tym terenie. Przypomnę państwu, że budynki, które są wcześniej łącznie z apteką - niestety takiego dojazdu od tyłu nie posiadają. I tam jest bardzo trudno z dojazdem, i z zaopatrzeniem szczególnie dla dwóch budynków w środku, ponieważ zatoka służy głównie do postoju, a nie do wjeżdżania z towarem, i dowozu na teren sklepu. Oni powinni mieć odrębne dojazdy, no ale to już się stało, tego nikt nie jest w stanie zmienić, ponieważ jest trwała zabudowa tymi budynkami. Dziękuję.

Pani Teresa BARTKOWSKA-FURTAK - Przewodnicząca Rady :

Panie Burmistrzu, być może, że umknęło mojej uwadze w pana wypowiedzi, ale proszę jeszcze o wyjaśnienie - czy parking, który znajduje się przy sklepie pana Podowskiego to jest własność pana Podowskiego, czy własność miasta? - bo jakoś zawsze żyłam w przekonaniu, że to nie jest parking stanowiący własność pana Podowskiego, tylko miasta.

Pan Ryszard DUCHNA :

Cały ten teren jest terenem miejskim, łącznie z drogą za budynkami, które są w kierunku następnego parkingu. I ta działka została wydzielona z tyłu jako dojazd z zaopatrzeniem, ponieważ ci państwo nie mieli dostępu do drogi publicznej, więc to musiało być tak zrealizowane. I to nie jest parking pana Podowskiego prywatny, tylko jest na terenach gminy przeznaczonych - zarówno w planie jak i w uchwale o drogach gminnych - na takie cele.

Pan KASZUBSKI :

Panie Burmistrzu, w takim układzie ja bym prosił, żeby egzekwować - powiedzmy, że jeśli to jest parking miasta, to - aby nie odbywało się zaopatrzenie z tej strony. Ja dosyć często jestem w tych okolicach i widzę, że jest zaopatrzenie właśnie od tej strony, proszę pana. Także proszę się zwrócić do odpowiednich służb, żeby wzięły to pod uwagę.

Radny pan Grzegorz MROWIŃSKI :

Proszę państwa, ja chciałem troszeczkę inny aspekt tutaj poruszyć. Oczywiście uważam, że odrzucenie tej skargi jest zasadne, dlatego, że faktycznie przepisy szczegółowe nie pozwalają na lokalizowanie w pobliżu skrzyżowań, czy w pobliżu rond - miejsc postojowych, czy parkingów. Ale, proszę państwa, musimy być konsekwentni, dlatego, że ja od dłuższego czasu zauważam, że w naszym mieście mamy równych i równiejszych. Mamy przedsiębiorców oligarchów, którym się czapkuje, prawda ; i co sobie tylko zażyczą to się robi I mamy takich przedsiębiorców, którzy skazani są, no powiem - na dobry humor osób, które są władne i wydają różne decyzje. Ja mam pytanie do pana Burmistrza - panie Burmistrzu, jak to jest, że przed pana nieruchomością - mam na myśli nieruchomość sklep Biedronka, na ulicy Zientary-Malewskiej - bezpośrednio z parkingu zjeżdża się tyłem na skrzyżowanie ? Ja mieszkałem w pobliżu przez długie lata i widziałem wielkie zagrożenia i niebezpieczeństwo, i naprawdę tam wielokrotnie niewiele brakowało, a dochodziłoby do kolizji, czy nawet do wypadków! Tam kiedyś był chodnik, prawda. Chodnik został zlikwidowany. Rzekomo kolorowymi kostkami został wydzielony pas dla pieszych, który nie jest respektowany przez kierowców. Każdy sobie przed pana nieruchomością parkuje jak chce ; można zjeżdżać sobie, wjeżdżać, jak się chce, na skrzyżowanie itd. Tam stoją latarnie, o które samochody zahaczały. Proszę mi powiedzieć - jakich pan argumentów użył, że dostał pan pozwolenie na zbudowanie parkingu - w moim odczuciu - niezgodnego z obowiązującymi przepisami? Czy w ogóle dostał pan takie pozwolenie ? Czy ten parking jest legalny - tego chciałem się dowiedzieć. A swoją drogą, z racji mojej pracy zawodowej - jestem nauczycielem - nie mogę nie zwrócić uwagi na to, że w złożonym przez pana piśmie, w wyjaśnieniach jest błąd ortograficzny. Nie mówiłbym o tym, gdyby nie był to kolejny błąd, z którym się spotykam. Myślę, że nie wolno milczeć ; trzeba tutaj jasno powiedzieć, że „niezgodnie” pisze się łącznie, no chyba, że - jest dopuszczalne pisanie rozdzielnie, partykuły - nie z przymiotnikami rozdzielnie, pod warunkiem, że jest to wykładnik zaprzeczenia. Gdy było napisane nie zgodne, ale dopuszczalne, wtedy - tak . Natomiast się generalnie pisze łącznie. Dziękuję uprzejmie.

Pani Teresa BARTKOWSKA-FURTAK - Przewodnicząca Rady :

Dziękuję. Panie Burmistrzu, pytanie pana radnego Mrowińskiego traktuję jako dodatkowe zapytanie i ewentualnie odniesie się pan do niego w punkcie - odpowiedzi na zapytania. Teraz dyskutujemy nad skargą pan Wyźlica i bardzo proszę radnych, aby w ramach dyskusji nad projektem uchwały próbowali jakiś consensus wypracować. Bardzo proszę, pani mecenas.

Pani Magdalena RZAP - Inspektor w Zespole Radców Prawnych :

Szanowni państwo, przeglądając w tym momencie uzasadnienie do projektu uchwały zauważyłam jeszcze jedną rzecz, mianowicie ; w związku z faktem, że przed kilkoma dniami zmieniły się zapisy kodeksu postępowania administracyjnego w zakresie dotyczącym zawiadomień skarżącego, zacytowaliśmy tutaj art. 239 paragraf 1. Ja chciałam zwrócić uwagę, że przepis 238 odwołuje się do całego przepisu art. 239, który składa się z dwóch paragrafów. W związku z czym proponuję dopisanie paragrafu 2 do art. 239 w uzasadnieniu, na samym końcu o treści - *o załatwieniu w sposób określony w paragrafie 1 skargi wniesionej ponownie, organ załatwiający tę skargę zawiadamia organ wyższego stopnia; nie dotyczy to skarg załatwianych przez organy naczelne.*

Rada wprowadziła ten zapis do uzasadnienia projektu uchwały, po czym podjęta 11 głosami „za”, przy 7 głosach „wstrzymujących się”

U c h w a ł a Nr XXXVIII/373/10

Rada uznała skargą pana Józefa Wyźlica na działalność Burmistrza Miasta Działdowo za bezzasadną.

Przewodnicząca Rady zamierzała ogłosić przerwę w obradach, ale do zabrania głosu zgłaszał się radny, pan Michał Struzik

Radny pan STRUZIŁ :

Pani Przewodnicząca, czy ja mógłbym teraz zabrać głos, bo za chwilę będę musiał wyjść, a chciałbym się odnieść do sprawy pana Marcina Mrowińskiego ?

Pani Teresa BARTKOWSKA-FURTAK - Przewodnicząca Rady :

Dobrze, ale zanim udzielę panu głosu, to proszę pana naczelnika Fabińskiego o odniesienie się do zapytania pana Nowickiego dotyczącego naprawy chodnika przy ulicy Skłodowskiej

Pan Wojciech FABIŃSKI : Naczelnik Wydziału GKW :

Okazuje się, że ustny nakaz, czy ustne zwrócenie uwagi o naprawę chodnika nie skutkuje. I w związku z tym ja mogę tylko na dzień dzisiejszy powiedzieć, że zobowiązuje się wystąpić na piśmie jeszcze raz do tego pana, który spowodował uszkodzenie tego chodnika.

Pani Teresa BARTKOWSKA-FURTAK :

A jakie są ewentualnie przewidziane decyzje administracyjne z tego tytułu, gdyż, no to każdy z nas może tak nie realizować zaleceń, czy umownych zapisów.

Pan Wojciech FABIŃSKI : Naczelnik Wydziału GKW :

Tylko możemy skorzystać z zapisów kodeksu cywilnego. Natomiast, no my jesteśmy jakby takim organem, który ma prawo egzekwować i powinien egzekwować - to jest nasz teren i powinien być utrzymany w stanie należytym. W związku z tym - ja mówię - zobowiązuje się wystąpić na piśmie i wezwać do niezwłocznego usunięcia.

Pani Teresa BARTKOWSKA-FURTAK - Przewodnicząca Rady :

Bardzo prosimy o niezwłoczne wystąpienie.

Bardzo proszę, pan radny Michał Struzik.

Radny pan Michał STRUZIŁ :

Pani Przewodnicząca ! Wysoka Rado! Panie Burmistrzu!

W zaborze pruskim, w XIX wieku, pewien chłop kupił sobie działkę, działkę budowlaną.

Pani Teresa Bartkowska-Furtak - kupił - tak ? **Pan Struzik** - tak jest. **Przewodnicząca** - kupił, proszę głośniej, że kupił. **Pan STRUZIŁ** - niewątpliwie. Nazywał się on Michał Drzymała. Władze pruskie nie wydały mu zezwolenia na budowę domu, no i nie widząc innego ratunku, proszę państwa, ów Michał Drzymała kupił sobie cygański wóz i go przestawiał z roku na rok. Tak ominął przepisy, które były w państwie pruskim absurdalne, a które były wymierzone przeciwko działalności Polaków. Tamto ustawodawstwo pruskie to ja rozumiem, bo wiadomo, każdy broni swojej narodowości. Natomiast jeżeli popatrzymy na sprawę pana Marcina Mrowińskiego i pana Mirosa dotyczącą wskazania działki pod działalność gospodarczą to, wypisz , wymaluj niewiele się tutaj, proszę państwa, różnimy. I to nie jest wina tylko i wyłącznie administracji Urzędu Miasta, pana Burmistrza, ale przede wszystkim koalicji rządzącej, i niestety muszę się również bić w piersi. Bo, jeżeli bylibyśmy bardziej stanowczy w kwestiach i w stanowiskach politycznych, to podejrzewam, że dzisiaj taka sytuacja nie miałaby miejsca. Proszę państwa,

deklaracja nas wszystkich, obejmujących mandat w kampanii wyborczej, przed kadencją mówiła ; będziemy dbać nawet o milimetr miejsca pracy. Dzisiaj - co się okazuje, proszę państwa? Przyglądamy się sprawie i mówimy tak, no jakoś sprawę się dalej rozwiąże, administracyjnie, mniej, bardziej. Przyglądaliśmy się temu, co się działo na Świerkowej - to się stało! - później było wskazanie nowego miejsca. Intencją całej Rady było wskazanie takiego miejsca, gdzie owi przedsiębiorcy - bo są małymi przedsiębiorcami - będą mogli działać na terenie miasta. To są młodzi ludzie, którzy mają jeszcze siłę, energię, zapal i niech robią, proszę państwa, to co umieją najlepiej. Okazuje się, że wpadli w taką ścieżkę legislacyjną, jeżeli chodzi o prawo miejscowe, że dzisiaj sami widzieliśmy jak wyglądało wystąpienie pana Mrowińskiego. Dla mnie nie jest istotne, że w tej Radzie zasiada jego brat, bo to jest co najmniej kłopotliwa sytuacja dla nich obydwóch. I nie występuję tu, w tym momencie, jako wielki obrońca kolegi radnego, czy jego brata! Ja występuję w tym miejscu jako ten, który zawsze będzie stał na stanowisku, że trzeba tworzyć i bronić miejsc pracy. Proszę państwa, ta sprawa świadczy przede wszystkim również o słabości tej Rady - to trzeba głośno powiedzieć! Dzisiaj możemy mówić - czy to jest winny powiat, bo podjął taką decyzję; wina planu zagospodarowania przestrzennego, bo tak, a nie inaczej było zaplanowane? Proszę państwa, ci ludzie - tak jak pies o michę z wodą - walczą o życie, to trzeba powiedzieć dobitnie! Przecież było dzisiaj wyraźnie widać, jak ten człowiek mówi - on musi wyjeżdżać zagranicę, żeby utrzymać rodzinę ; żeby ten interes utrzymać, w imię czego? - ja pytam. W imię czego ? Ile stracili? Dopłaty z urzędu pracy, prywatne pieniądze. Proszę państwa, to podobnie jak z tym OREW-em. Pamiętacie państwo moje wystąpienie? Zobaczcie ile tutaj jest podobieństw w tej zasadzie działalności z naszej strony. Proszę państwa, spróbujmy sprawę naprawdę załatwić tak, by te straty, które ponieśli ci przedsiębiorcy były już żadne, i nie mówię po to, żeby tu wygłaszać kazania, żeby kogoś pouczać. Sprawa jest tak poważna! Ja na Komisji wyraziłem podobne stanowisko. Proszę państwa, jeżeli się okaże, że nie ma możliwości rozwinięcia działalności takiej jak chociażby stacja LPG, to powiedzmy - przepraszamy. Jest pomyłka, może w gorączce podejmowania decyzji, ale nie naciągajmy już tych ludzi na dalsze koszty. Powiedzmy przepraszam, spróbujmy wskazać może inne rozwiązanie, spróbujmy może faktycznie znaleźć taką ścieżkę, gdzie na wniosek owych przedsiębiorców jesteśmy w stanie w o wiele krótszym czasie ustawowo skrócić czas, żeby im mimo wszystko pozwolić na tę działalność. Naprawdę, proszę państwa, sprawa jest poważna. Bo, jeżeli dzisiaj dotyczyłoby to przedsiębiorcy, który ma kasę, to po prostu iluś prawników by wynajął i powiedział - walczę z wami, a dlaczego mam nie walczyć, to mi się należy. Dzisiaj oni przychodzą i w rozpacz, proszę państwa, mówią nam w oczy. Proszę państwa, nie można ciągnąć

dalej tak sprawy. Moralnie ja mam kaca, proszę państwa, że nie zrobiłem tyle, ile trzeba, żeby nie dopuścić do absurdalnej dzisiaj sytuacji. To jest sytuacja absurdalna i jest mi z tego powodu naprawdę jako radnemu przykro. I panowie Miros , Mrowiński - przepraszam was za to, że nie zrobiłem tyle, ile trzeba, że nie przycisnąłem politycznie tyle, ile trzeba. Dziękuję bardzo.

Radny pan Grzegorz MROWIŃSKI :

Szanowni państwo!

Ciężko mi zabierać głos w tej dyskusji, ale muszę głos zabrać z racji tego, że pewne osoby mogą później te działania w różny sposób interpretować, co miało już miejsce na forach internetowych, gdzie próbowano dorobić mi ogon, że ja załatwiłem mojemu bratu działkę. Proszę państwa, nikomu działki nie załatwiłem i nikomu działki nie załatwiam. Aczkolwiek, proszę państwa, mam dylemat wielki i na wagę położyłem coś, co się nazywa interesem publicznym i interes prywatny, interes mojego brata. A, proszę państwa, cofnę się do roku 2007, kiedy to podjęliśmy uchwałę o sprzedaży działki z działalnością mojego brata i wtedy zostały podjęte działania o anulowanie tej uchwały. Ona została anulowana, działka została wydzielona i wydawało się, że wszystko idzie w dobrym kierunku. Ale, proszę państwa, chcę żebyście państwo wiedzieli, że po tamtej sesji spotkałem się z jednym radnym - to było spotkanie przy okazji innego spotkania - który w cztery oczy mi powiedział, że sprawę można załatwić, sugerując mi jakieś tam spotkanie, jakieś wyciszenie się, nie mówienie o problemach, proszę państwa. I naprawdę ciężko było z tym żyć, kiedy mieszkańcy przychodzą do mnie i mówią - źle jest, proszę poruszyć tę sprawę na sesji, proszę poruszyć tamtą sprawę na sesji; w mieście jest nieuczciwie, jest nepotyzm, jest kumoterstwo. I, proszę państwa, gdybym chciał, to pewnie brat by miał tę działkę, ale ja byłbym takim radnym, który by siedział tutaj i skubał paluszki, i bym się nie odzywał. Nie, proszę państwa, jeżeli ktoś tu, na tej sali myśli, że nękać mojego brata zamknie mi buzię, to jest w błędzie - na pewno tak nie będzie! Ja naciskałem na brata, żeby zrezygnował z tej działalności, żeby pomyślał o innej działalności, żeby się nie upierał, bo tak jak kiedyś wspominałem - nie jest mi zżęcznie, proszę państwa. Brat chce prowadzić działalność i ja mu tego zabronić nie mogę. Ale powiem państwu tak, że pewne działania odczuwam jako złośliwość za to - że jestem radnym aktywnym; za to - że wyszedłem z koalicji, i za to - że śmiem tutaj krytykować pewne posunięcia. I, proszę państwa, tak jak powiedziałem - ja będę, będę to dalej robił! Natomiast wracając do tego, co mówił radny Struzik - to nie duży przedsiębiorca dźwignie nasze miasto, nie przyjdzie tutaj, proszę państwa, żadna fabryka, która zatrudni 300, 500 osób, bo kiedyś taką okazję

mieliśmy i ją straciliśmy. I, proszę państwa, przepraszam za wyrażenie, ale smród pozostał, i duzi przedsiębiorcy omijają nasze miasto. To mali przedsiębiorcy mogą dźwignąć to miasto i postawić na nogi. A jeżeli takich nie chcemy to, proszę państwa, za chwilę będzie jeszcze gorzej niż jest. Dziękuję bardzo.

Ad pkt 30

Odpowiedzi na zapytania :

Pani Teresa BARTKOWSKA-FURTAK - Przewodnicząca Rady:

Szanowni Państwo, odpowiedzi na zapytania. Bardzo proszę, panie Burmistrzu, udzielam panu głosu.

Pan Bronisław MAZURKIEWICZ : Burmistrz Miasta :

Dziękuję pani Przewodnicząca.

Proszę państwa ! Chciałbym przede wszystkim złożyć drobne oświadczenie, z uwagi na to, że na dzisiejszej sesji poczułem się oblany nie tak zimną, jak brudną wodą. Myślę, że zupełnie na to nie zasłużyłem. Ale, jeżeli państwo, którzy w ten sposób się wypowiadali mają z tego satysfakcję, to im gratuluje.

Natomiast chciałbym podziękować dla pana Mrowińskiego za lekcję ortografii – skorzystam z niej.

Jeżeli chodzi o parking przed sklepem na ulicy Malewskiej 2 to, panie radny, zbudowałem go na podstawie projektu, na podstawie pozwolenia Starosty Działdowskiego w roku, bodajże 2005, kiedy rozbudowywałem ten obiekt. I chciałbym tutaj z całą stanowczością podkreślić, że ten parking zbudowałem za własne pieniądze, zarówno zakupiony materiał jak i robociznę - opłaciłem ja. A ten parking służy dla mieszkańców i klientów tego sklepu też. W związku z tym, no nie widzę uchybienia w tej materii żadnego. Proszę państwa, chciałbym zaznaczyć, że nie występowałem oczywiście o żaden zwrot podatku od nieruchomości z tego tytułu.

Natomiast jeżeli chodzi już o zasadnicze pytanie, to :

Co do odwołania zarządu - proszę pana, jeżeli chciałbym skutecznie odwołać Zarząd w Działdowskiej Agencji Rozwoju, to nie udzieliłbym absolutorium za rok 2009. Także nie wiem skąd takie przypuszczenia? Udzieliłem absolutorium, w związku z tym nie było potrzeby odwoływania Zarządu.

Jeżeli chodzi o protokół, to wystąpię z tym pytaniem pańskim do prezesa DAR-u celem przedłożenia protokołu i wtedy panu go udostępnię, o ile oczywiście przepisy prawa będą mi na to pozwalały.

Pan Kaszubski pytał o boisko przy Gimnazjum Nr 1 - czy mogą tam wchodzić dzieci poza godzinami pracy szkoły? Otóż z tego co wiem i z informacji, które mam od dyrektora szkoły, to wejście na teren tych boisk jest możliwe, za pośrednictwem drzwi, które są na terenie szkoły. A więc od ulicy Jagiełły można przejść przez łącznik, czy ewentualnie przez salę gimnastyczną.

Kolejne pytanie - sala gimnastyczna wydzierżawiona dla potrzeb budowy między innymi kręgielni przez Działdowską Agencję Rozwoju. Była mi przedstawiona koncepcja zagospodarowania, jednak ta koncepcja odbiegała od planu przestrzennego zagospodarowania miasta i miała być opracowywana druga. Na dzień dzisiejszy nie wiem, na jakim etapie jest realizacja tej inwestycji.

Następne pytanie pana Kaszubskiego dotyczyło kart, które wysyłam dla osiemnastolatków z okazji ukończenia przez nich pełnoletności. Tak, na wzór innych miast, na wzór innych prezydentów czy burmistrzów miast, podjąłem taką inicjatywę. Uważałem, że jest to bardzo ważny okres w życiu młodego człowieka, żeby w tym dniu otrzymał gratulacje i życzenia od Burmistrza Miasta. Oprócz tego uznałem za stosowne, żeby takimi kartami również uczcić urodziny 60-, 70-, 80-, i 90-latków. Z tego co wiem - a dowody mam, otrzymując telefony mieszkańcy Działdowa, którzy otrzymują te karty - są bardzo zadowoleni, że miasto o nich pamięta. Natomiast jeżeli chodzi o kwiaty na urodziny, imieniny czy pogrzeby, to mogę panu radnemu oświadczyć, że jeżeli idę w prywatnej sprawie - wszędzie kupuję kwiaty za swoje! Jeżeli natomiast idę jako delegat, to są zbierane pieniądze wśród pracowników Urzędu Miasta, jeżeli to dotyczy kogoś z Urzędu Miasta, i wówczas te pieniądze nie pochodzą z budżetu miasta.

Oдноśnie ścieżek rowerowych to oczywiście nie udało się tyle zbudować, ile by się chciało. Ale póki co, są te dwie ścieżki. Praktycznie w Działdowie jedna, bo na ulicy Zuchowej oraz od ulicy Klonowej do Księżego Dworu.

Pani Milewska pytała o bramę - do tego się odniesie pan Wojciech Fabiński.

Oдноśnie wiaduktu. Proszę państwa, złożyłem stosowne sprostowanie. Rzeczywiście zostałem wprowadzony w błąd. Myślę, że te sprostowanie wyjaśnia.

Natomiast o spalaniu przez przedsiębiorcę, o całym trybie, o całej procedurze opowie Naczelnik Wydziału Gospodarki Przestrzennej, pani Monika Skrzypek.

Dokumenty i porozumienie oczywiście dla pana radnego udostępnię. Zarówno dokumentację postępowania sądowego jak i porozumienie, które zostało zawarte.

Wydatki na gadzety - panie radny, na butelce, którą raczył pan pokazać i przekazać był wizerunek miasta Działdowa. I to nie było w celach konsumpcyjnych stricte, czy rozpijania społeczeństwa, jakby pan sugerował, czy ewentualnie za pomocą tych gadżetów - organizowanie jakiś biesiad. Nie, to były tylko i wyłącznie gadzety pamiątkowe rozdawane dla radnych, dla mieszkańców miasta Działdowa, którzy byli zaproszeni na tę sesję, i dla innych osób. Na zewnątrz też te gadzety miałem przyjemność przekazywać. Goszcząc bowiem w innych miastach w Polsce, przekazywałem je innym osobom, o podobnym statusie do swojego. Były one też przekazywane - jak pan dokładnie pamięta - podczas uroczystości upamiętnienia Macierzy Cieszyńskiej i wbudowania tablicy pamiątkowej na ratuszu. Byliśmy w Malinowie i tam zostały dla Burmistrza, dla przedstawiciela Zarządu Powiatu oraz dla Wójta Gminy Zebrzydowice wręczone. A doskonale pan wie, że nie stały na tym stole, przy którym żeśmy biesiadowali.

Jeżeli chodzi o ulicę Norwida - oczywiście jest ujęta w planie.

Patrole policyjne - myślę, że pan Fabiński zwróci się z prośbą do Komendy Policji, żeby te patrole policyjne były.

Nawierzchnia na „schetynówce” - panie radny Demski, też ubolewam, że ta nawierzchnia dotychczas nie jest położona na rondzie, chociaż grunt jest pod to przygotowany. Ale to nie wynika z winy mojej, tylko bezpośredniego wykonawcy. Co prawda termin zakończenia budowy to 30 września i w związku z tym w harmonogramie prac na pewno się wyrobi. Nie mogę jednak go Bóg wie jak naciskać - chociaż próbowałem - a to z tego względu, że Przedsiębiorstwo Inżynieryjno-Drogowych ma też inne roboty poza Działdowem. Pracuje, o ile mi wiadomo, na terenie trzech powiatów.

300 000 zł dla DAR-u, pyta pan Kaszubski. Otóż sprawa była wiele razy przerabiana na tej sali. Ja swoje zdanie na ten temat wypowiedziałem i myślę, że to jest wystarczająco. Udzieliłem również odpowiedzi pisemnej.

Na temat drogi prowadzącej do Rudolfowa i położenia chodnika przy Szkole Podstawowej nr 3 wypowie się mój zastępca.

Wyjazd z Norwida - trzeba się panie radny Demski zastanowić, czy to jest technicznie i od strony bezpieczeństwa możliwe. Jeśli tak, to można nad tym się pokłonić.

Jeżeli chodzi o strefę płatnego parkowania - pytanie pani Milewskiej. Otóż niezupełnie jest tak, jak pani mówi, ponieważ podjęliśmy próby, były spotkania, były konsultacje, po których dokonaliśmy pewnych korekt. Zrobiliśmy to, co mogliśmy i na ile mieliśmy pozwolenie administratora, z którym jest zawarta - przypomnę - czteroletnia umowa.

Jeżeli chodzi o pytanie pana Bedry o rondo Polna-Zbożowa - to jest ono zaplanowane w tegorocznym budżecie miasta i będzie ono wykonane z własnych środków. Na te rondo nie mamy dofinansowania.

Proszę państwa, jeżeli chodzi o sprawę państwa Mirosa i Mrowińskiego, to przyłączam się to dezaprobaty, jaką wyraził pan Michał Struzik. Jest mi też z tego tytułu naprawdę przykro, że byłem tak mało w tym wszystkim skuteczny. Wychodzi na to, że przysłowie, iż dobrymi chęciami jest piekło wybrukowane, tę całą sytuację w jakiś sposób odzwierciedla. Ja nie będę, proszę państwa, udawadniał, że nie jestem wielbłądem, ale naprawdę - wiercie lub nie - mój optymizm, moja wiara, moja chęć pomocy dla tych panów była i jest duża. I zrobię wszystko, żeby doprowadzić do zmian zarówno w studium jak i w planie, aby oni tam mogli prowadzić tę działalność. Zresztą, w zasadzie tylko te miejsce im odpowiadało i tylko tym miejscem byli zainteresowani na ten czas. Tak więc używając swojego autorytetu położyłem wszystko na jedną szalę, że im w ten sposób pomogę - licząc na to, że rzeczywiście tę czasową lokalizację mogą uzyskać. A, że inne okoliczności - o których nie czas i miejsce mówić - w jakiś sposób przyczyniły się do tego, że taką, a nie inną wydał decyzję Starosta, to już nie mnie tutaj rozstrzygać, proszę państwa. Przykro mi naprawdę z tego tytułu, ale myślę, że więcej w tej materii nie mogłem zrobić i obwinianie li tylko mnie za tę całość... no, ale przyjmę to. Przyjmę to z honorem.

Bardzo proszę teraz moich pracowników, żeby odnieśli się do tych pytań, które były adresowane do mnie, a na które nie udzieliłem odpowiedzi i scedowałem te odpowiedzi na nich.

Pan Ryszard DUCHNA - Zastępca Burmistrza :

Droga do ogródków działkowych od ulicy Lidzbarskiej jest własnością Skarbu Państwa. Jest to w terenie PKP i będzie tam budowana w ramach LCS-u tymczasowa droga dojazdowa. Powtarzam - tymczasowa. Akurat dziś się dobrze kojarzy niektórym osobom – tymczasowość. Dostali zezwolenie na budowę takiej drogi do centrum LCS i ona będzie wykonana. Także my utrzymujemy ją w pewnym zakresie w ten sposób, że pan Wojtek zleca czasem jej wyrównanie. Ale jest projekt też, o którym dzisiaj państwo zadecydowali, że będzie realizowany, czyli tzw. Żwirki i Wigury. I w tamtym rejonie będzie - jeżeli oczywiście dostaniemy środki - budowana droga z prawdziwego zdarzenia, bo tymczasowość tej drogi kolejowej jest na 3 lata. W czasie budowy będzie po prostu przebudowana, utwardzona żwirem i nawierzchnią gruntową, także to nie będzie żadna rewelacja, ale na pewno nie będzie tych dołów.

Pani wiceprzewodnicząca pytała o chodnik. Otóż był zamiar wybudowania całej ulicy Karłowicza i Lenartowicza, ale przetarg dał taki efekt, że budujemy tylko od ronda do skrzyżowania z ulicą Karłowicza. Projekt na pozostały odcinek jest - my musimy tam wcześniej zbudować kanalizację deszczową. I projekt przewiduje chodnik, z tym, że nie na gruncie spółdzielni, ponieważ na gruncie spółdzielni są obiekty handlowe i są pozostałości po olbrzymich topolach. Także projektant nawet nie próbował tam wchodzić. Jak będą środki, to będzie oczywiście wykonywane. Na dzień dzisiejszy do szkoły jest dojście projektowane i będzie wykonane od strony ronda.

Odnosnie pytania, które zadał pan Demski chciałbym dodać, że na etapie wykonywania projektu przebudowy Olsztyńskiej ja pytałem - czy wyrażą zgodę na taki zjazd? Odpowiedź brzmiała, że Zarząd Dróg Wojewódzkich nie da na to zgody, ze względu na ilość skrzyżowań na tej trasie. Także wprowadzenie dodatkowego skrzyżowania jest przez nich nieakceptowane.

Jeszcze tylko dopowiem, że przy skrzyżowaniu ulicy Polnej - Sienkiewicza jest bardzo duży ruch w godzinach, kiedy zaczynają się lekcje i naprawę ważne jest, żeby to rozładować. Ci, którzy przyjeżdżają do tej szkoły to wiedzą. Oprócz ronda będzie tam oświetlenie i zatoka, w której będzie można się zatrzymać na chwilę, żeby dziecko mogło wysiąść. Bo w tej chwili jest to tak zorganizowane przez ten parking, który tam istnieje, że nie ma możliwości zatrzymania się i wiele osób dostawało upomnienia lub mandaty od policji. Stworzenie tej zatoki parkingowej, czy może peronu, pozwoli na to, że ludzie nie będą karani za to, że chcą dziecko wysadzić blisko szkoły, a szczególnie chodzi o dzieci z klas 1-3, które są dowożone do szkoły przez rodziców. Dziękuję bardzo.

Pan Wojciech FABIŃSKI - Naczelnik Wydziału GWK:

Proszę państwa! Szanowni radni!

Ja chciałem się odnieść do zapytania pani Wandy Milewskiej dotyczącego bramy przy ulicy Skłodowskiej. Jak państwo pamiętacie, na poprzedniej sesji pan Burmistrz poinformował radnych, że zostało wysłane stosowne pismo, wzywające do udostępnienia tego terenu. W ślad za tym, w dniu 8 czerwca, otrzymaliśmy odpowiedź od wszystkich mieszkańców, którzy zamieszkują przy tej drodze. Jest to droga wewnętrzna - może też by należało na to zwrócić uwagę. W tym piśmie mieszkańcy zobowiązali się do udostępnienia tej drogi wewnętrznej w każdym przypadku - kiedy będzie to niezbędne. Ona jest zamykana w godzinach późno wieczornych tylko i wyłącznie ze względów bezpieczeństwa oraz z uwagi na fakt, że wszyscy mieszkańcy - którzy mają możliwość dojazdu tą drogą wewnętrzną - dbają o tę drogę. W przesłanej odpowiedzi mieszkańcy

zobowiązali się do przekazania kluczy od bramy wszystkim służbom, które są uprzywilejowane, czyli chodzi głównie o straż pożarną oraz komendę policji. Ponadto mieszkańcy w tym piśmie wyjaśniającym napisali, że istnieje również w krytycznych sytuacjach - dojazd od strony ulicy Hallera. Uważam, że tego typu wyjaśnienia są wystarczające i należałoby się zastanowić nad tym, czy udostępnić faktycznie wszystkim tę drogę, i doprowadzić do sytuacji, jaka tam miała przedtem miejsce, czyli schadzki, narkotyki, tudzież inne jakies afery. A mieszkańcy chcąc zadbać o ten teren - musieli to sprzątać.

Pani Monika SKRZYPEK - Naczelnik Wydziału PNS :

Proszę państwa, jeżeli chodzi o sprawę spalania odpadów przez dwa podmioty, zgłaszaną na sesjach przez pana Piotra Demskiego, to po ustaleniu, o jakie zakłady chodzi - pan Piotr Demski przedłożył informację do pana Fabińskiego. Pan Fabiński skierował odpowiednie pisma, za pośrednictwem pana Burmistrza, do tutejszego Wydziału - zostały podjęte następujące czynności :

Jeżeli chodzi o podmiot pana Tadeusza Kociędy, tj. Zakład Handlowy „Meblolux”, sprawa została przesłana według właściwości - ponieważ tutaj pan Burmistrz nie ma kompetencji do wszczęcia procedury - do pana Starosty Działdowskiego, z prośbą o przeprowadzenie kontroli przestrzegania przepisów ochrony środowiska w tym zakładzie, w zakresie objętym właściwością Starosty. Pan Starosta, w ślad za tym, ustalił termin przeprowadzenia kontroli na dzień 9 czerwca 2010 roku, na godzinę 9:00, zawiadamiając o tym oczywiście pana radnego Demskiego. Wszystkie pisma, które były kierowane przez tutejszy Urząd otrzymywał też pan Piotr Demski, także informacja była przekazywana. Następnie została przeprowadzona kontrola przez Starostę, z której został sporządzony protokół, następującej treści : *uczestniczyli oględzin ; pracownicy pana Starosty w osobach pani Marii Ligman, pani Ireny Kozłowskiej, pani Katarzyny Mielczarek, przy udziale pana Krzysztofa Kociędy pełnomocnika właściciela zakładu pana Tadeusza Kociędy. Podczas oględzin zakładu nie stwierdzono spalania odpadów ani na powierzchni terenu, ani w kotłowni „Meblolux-u”. Piec znajdujący się w kotłowni funkcjonuje w okresie grzewczym. Opalany jest węglem. Ciepłą wodę w pomieszczeniach socjalnych uzyskuje się z przepływowych ogrzewaczy elektrycznych. Według oświadczenia pana Krzysztofa Kociędy moc pieca wynosi poniżej 0,5 MW. Ponadto, pełnomocnik poinformował, że w zakładzie wytwarzane są następujące rodzaje odpadów: folie, styropian, makulatura, świetlówki, które przekazywane są uprawnionym podmiotom. Dokumentem potwierdzającym są karty przekazania odpadów. W związku z tym, iż Meblolux nie posiada uregulowań formalno-*

prawnych w zakresie gospodarki odpadami, pracownicy Starostwa pouczyli pana Krzysztofa Kociędę o obowiązkach dotyczących wytwórcy odpadów wynikających z art 17 ustawy o odpadach.

Pełnomocnik właściciela oświadczył, iż nie zgadza się z zarzutami dotyczącymi spalania odpadów przez zakład, gdyż spalanie odpadów w tym zakładzie nigdy nie miało miejsca. Na tym terenie znajduje się wiele zakładów prowadzących działalność, które mogą emitować zanieczyszczenia do powietrza. Nigdy nie przedstawiono nam dowodów, że to my powodujemy nadmierną emisję. Nieuzasadnione skargi są przyczyną częstych kontroli różnych organów, między innymi Policji, Wojewódzkiej Inspekcji Ochrony Środowiska, Straży Pożarnej, Starostwa, które dezorganizują pracę zakładu.

Na tym, protokół zakończono i po odczytaniu podpisano.

Pan Starosta z pismem przewodnim przesłał ten protokół i przekazał kopię do wiadomości dla pana Piotra Demskiego.

Następna sprawa, która w świetle przeprowadzanych wyjaśnień przez Wydział dotyczy drugiego zakładu, tj. zakładu pana Krzysztofa Kociędy. Chodzi tutaj o działalność gospodarczą polegającą między innymi na demontażu pojazdów wycofanych z eksploatacji. Państwo na pewno wiecie, że taką działalność pan Krzysztof Kocięda prowadzi. Kompetentnymi władzami do przeprowadzania kontroli, do objęcia nadzorem, jest Marszałek Województwa Warmińsko-Mazurskiego i taki wniosek został przez pana Burmistrza skierowany do Marszałka, oczywiście także do wiadomości pana Piotra Demskiego.

Następnie, pan Marszałek zwrócił się z wnioskiem do Wojewódzkiego Inspektora Ochrony Środowiska o przeprowadzenie kontroli przestrzegania przepisów ochrony środowiska w tym przedsiębiorstwie. Taka kontrola została przeprowadzona na terenie zakładu w ciągu 3 dni, w dniach 24, 25 i 28 maja 2010 roku. „*Tutejszy organ, czyli Wojewódzki Inspektorat Ochrony Środowiska w Olsztynie przeprowadził planowaną kontrolę na terenie Skupu Surowców Wtórnych Krzysztof Kocięda. W toku kontroli nie stwierdzono nieprawidłowości. Przeprowadzono oględziny zajmowanego przez podmiot terenu, nie ujawniono spalania odpadów, jak również potencjalnych śladów termicznego odzysku odpadów poza instalacjami. Ponadto nadmieniam, iż Burmistrz Miasta Działdowo jest dysponentem Straży Miejskiej w Działdowie, której bezpośrednio i szybkie działanie, w przypadku stwierdzenia spalania odpadów poza instalacjami urządzeniami, może doprowadzić w przyszłości do zidentyfikowania i w konsekwencji ukarania sprawcy wykroczeń*”.

Chciałam tutaj nadmienić, że w dniu 31 maja otrzymaliśmy telefon od pana Piotra Demskiego, że w tamtym rejonie są spalane odpady. Natychmiast przedstawiciele Urzędu, w osobach: pana Witolda Murzicza –strażnika Straży Miejskiej i pana Jerzego Mikcińskiego

udali się na miejsce, w celu zbadania sytuacji zaistniałej w terenie. Została sporządzona notatka, z której wynika, że według oświadczenia pracownika tego zakładu - chodzi tutaj o firmę TENSTER AS, Fabryka Okien i Drzwi, Dorota Roguszczyk, 13-200 Działdowo, ul. Męczenników 31a - spalane było drewno i karton. Zapewnili, że w zakładzie nie są spalane wióry z cięcia profili aluplastu i spektusu i z PCV. Następnie udostępnili karty przekazywania odpadów, pozwolili na dokonanie oceny woni wydobywającej się z komina. Przekazali karty odpadów. Z kart wynika, że odpady odbierane są przez Firmę PLAST Sebastian Fedorowicz, Ciernie, poczta Świebodzice, a przekazane były w dniu 16 kwietnia, następnie w dniu 13 maja. Dosyć duże ilości, bo 980 i 1120 kg. Podczas oględzin nie stwierdzono wypalanych miejsc na otwartym terenie zakładu. Pracownicy pouczyli, przedstawiciela, który w danym momencie znajdował się na terenie zakładu, czyli panią Magdalenę Anuszewską, że w przypadku dalszych takich praktyk, sprawy zostaną skierowane do odpowiednich jednostek, które zajmą odpowiednie stanowiska. Zostali pouczeni i złożyli oświadczenia, że takiego spalania odpadów nie będzie. Są tutaj zdjęcia, jest dokumentacja.. Tyle na temat dnia 31 maja. Dziękuję.

Radny pan Piotr DEMSKI :

Chciałbym złożyć oświadczenie w tej sprawie, bo otrzymuję korespondencję od Urzędu Marszałkowskiego, nawet z Olsztyna! No już się rozślawiłem - powiem że - na całe województwo. Ale robię to w dobrej wierze i nikogo, żadnego przedsiębiorcy nie chcę krzywdzić. Jestem radnym i nie jestem stroną w tej sprawie, tylko jestem osobą publiczną, i mieszkańcy mi po prostu zgłaszają takie fakty. I powiem szczerze, że dlatego musiałem zareagować, bo nie było innego wyjścia. Nawet otrzymuję od mieszkańców telefony: „Jest pan w domu? - wyjdź pan, zobacz jak nie wierzysz.”. No, ludzie kochani, no ludzie dzwonią, ja już teraz powiedziałem tak: „Proszę państwa, zwróćcie się bezpośrednio do pana Burmistrza, bo ja już swoje możliwości wyczerpałem.”. I ja w tej chwili nie będę już na to reagował, powiem szczerze. Co miałem, to przekazałem, więcej nie - zwracam się tylko w imieniu mieszkańców. Sam tego nie robię, bo ktoś mnie zaczyna posadzać do państwa Kociędów, że ja to robię celowo, że ja na nich nalatuję. Nie, ja do tych państwa nic nie mam, nawet bardzo dobrze znam tych państwa. Także niech ktoś nie robi ze mnie jakiegoś donosiciela. Ja po prostu uważam, że każdy radny, jeśli się do niego wyborcy zgłoszą, powinien natychmiast reagować.

Jest też druga sprawa. Ostatnio zaprosili mnie mieszkańcy ulicy Północnej, czyli dawnego Kolgartowa, którzy mają bardzo wielki problem zagrzybienia ścian. Już byli zdesperowani, chcieli sprawę skierować do programu pani Jaworowicz. No, ja z zaproszenia

skorzystałem, byłem w maju w tym budynku na takiej wizji i tam pokazano mi mieszkania, cały budynek, wszystko. Dokumentację całą od tych państwa otrzymałem, no i powiem tak : poprosiłem tych państwa, niech się uspokoją, po co telewizja, spokojnie, postaram się im to załatwić. Po rozmowie z panem Naczelnikiem Fabińskim, no byłem trochę zaskoczony, usłyszałem miłą wiadomość, że w miesiącu lipcu będzie odwodnienie wykonane, mieszkańcy będą zadowoleni, z czego bardzo się cieszę i chciałbym w imieniu wszystkich podziękować panu Fabińskiemu, że takie zapewnienia zrobił. Dziękuję bardzo.

Pani Teresa BARTKOWSKA-FURTAK - Przewodnicząca Rady :

Dziękuję. Ja myślę, że nikt tu nie posądza pana o złą wolę, czy inne działanie - panie radny Demski. To jest taka właściwa postawa radnego i myślę, że nie ma potrzeby tłumaczenia się, gdyż ludzie ocenią to właściwie.

Radny pan Bogdan Kaszubski:

Pani Przewodnicząca, ja do pani się zwróciłem, żeby pani się zajęła sprawą i wyjaśniła wszystkim radnym jaka jest sytuacja.

Pani Teresa BARTKOWSKA-FURTAK - Przewodnicząca Rady :

Pamiętam, tylko, że ja nie mogłam się tym zająć w czasie prowadzenia sesji.

Pan KASZUBSKI :

Ja rozumiem, tylko, słucha pani, chodzi mi o jedną rzecz, bo pan Burmistrz udzielając tych odpowiedzi... ja interpelację piszę raz, drugi, a nie otrzymuję odpowiedzi, które są prawdziwe, tylko pomija pewne rzeczy, o które ja pytam. Dlatego też ja sobie pozwolę powtórzyć, żeby pani w tych odpowiedziach uwzględniła - jaka była sytuacja Działdowskiej Agencji, jakie miasto zajmowało stanowisko, jeśli chodzi o ilości akcji i głosów przed wpłaceniem tych 300 tysięcy złotych, po wpłaceniu, i czy miasto straciło kontrolę nad spółką po wpłaceniu tych 300 tysięcy ? Ja chcę po prostu od pani uzyskać odpowiedź.

Pani Teresa BARTKOWSKA-FURTAK - Przewodnicząca Rady :

Dobrze. W miarę swoich możliwości postaram się uzyskać takie informacje. Nadmieniam jednak, że odnośnie głosów - o wszystkim decyduje umowa spółki. Jest to spółka akcyjna i umowa spółki jest dokumentem, który wszystko wyjaśnia. Natomiast, jeśli chodzi o zmianę liczby głosów innych, to jest sprawa na dłuższe postępowanie. Dzisiaj więc zobowiązuję się, że informacje, które uzyskam - panu przekażę. Pani mecenas chciała coś dodać?

Pani Magdalena RZAP - Inspektor w Zespole Radców Prawnych :

Tak, ja chciałam dodać, że - z tego co wiem - służby pana Burmistrza, czyli pracownicy udzielali panu radnemu informacji. Ja rozumiem, że może ta informacja być albo niezrozumiała, albo niekompletna dla pana, dlatego jeszcze raz przeanalizujemy protokoły sesji i postaramy się udzielić ponownie informacji. Natomiast na ile ona będzie bardziej przejrzysta dla pana, dla państwa i czy nie będzie zawierała podobnych informacji? Jeżeli będziemy mogli rozbudować tę kwestię, ustosunkowując się do zadanych przez pana zapytań - to oczywiście udzielimy takich na piśmie.

Radny pan KASZUBSKI :

No, pani Przewodnicząca, ja muszę, po prostu muszę. W tym momencie śmiem stwierdzić, że państwo nie rozumiecie o co mi naprawdę chodzi, a nie pani twierdzi, że ja nie rozumiem odpowiedzi. Ja zadałem konkretne pytanie i proszę...

PRZEWODNICZĄCA RADY :

Dobrze, otrzyma pan konkretne odpowiedzi, na konkretne pytania. Rozumiemy pytania, rozumiemy już odpowiedzi, ale jeszcze je rozszerzymy, gdyż - wbrew pozorom - ja wiem o co panu chodzi, i otrzyma pan odpowiedź.

Ad pkt 31

Wolne wnioski informacyjne:

Pani Teresa BARTKOWSKA- FURTAK - Przewodnicząca Rady :

Szanowni państwo!

12 czerwca odbyła się piękna uroczystość nadania patronów naszemu miastu. Dziękuję państwu za udział w tej uroczystości. I muszę powiedzieć, że z żalem przyjąłam informację o odejściu naszego Elka na emeryturę, chociaż, jak sam zaznaczył, na zasłużoną, i my to potwierdzamy - na zasłużoną emeryturę. Każda uroczystość, która była organizowana z moim udziałem, czy przez pana Burmistrza, czy bez naszego udziału, no nie wyobrażaliśmy sobie, że byłaby tak świetna, gdyby nie zaangażował się w nią Elek. W organizację tej uroczystości zaangażował się również całą swoją osobą. Z równie ogromnym poświęceniem zaangażowali się w nią także współpracownicy Burmistrza, a przede wszystkim dyrektor Domu Kultury. Oprócz tego harcerze, orkiestra, wszyscy, którzy byli bardzo zaangażowani, ostatni tydzień wręcz spędzili na placu Mickiewicza lub tu, w naszej sali, gdzie planowaliśmy poszczególne działania. Wszystkim

serdecznie dziękuję. Nie sposób wszystkich wymienić, ale jestem wszystkim bardzo wdzięczna. I tobie Elku, bardzo dziękuję, i liczę, że mimo, iż będziesz na emeryturze, to zawsze, gdy będę cokolwiek potrzebować mogę do Ciebie zadzwonić. Zachowuję Twój numer telefonu i myślę, że zawsze możemy na Ciebie liczyć.

Radny pan Andrzej TESSAR :

Korzystając z tego punktu, w związku z pojawiającymi się wątpliwościami co do projektu przebudowy ulicy Nidzickiej - stawiam wniosek o zaproszenie projektanta przedmiotowej inwestycji na sesję bądź też na posiedzenie połączonych komisji, zwołanych w tym celu, aby mógł projektant rzeczowo ustosunkować się do takiego, a nie innego projektu, jaki został przedstawiony. Dlaczego stawiam ten wniosek - otóż podobna sytuacja miała miejsce przy projekcie dotyczącym budowy nowej części zamku - tam też pojawiły się wątpliwości. W związku z powyższym, projektant został zaproszony na połączone posiedzenie komisji, gdzie miał możliwość uzasadnienia i wątpliwości zostały w pewien sposób rozwiązane. A ponieważ analogiczna sytuacja pojawia się w tym przypadku - stawiam taki wniosek.

Pani Teresa BARTKOWSKA-FURTAK - Przewodnicząca Rady :

A które komisję pan proponuje, panie radny ?

Pan TESSAR :

Wszystkie komisje zainteresowane.

Pan Ryszard DUCHNA : Zastępca Burmistrza :

Według właściwości - Komisja Gospodarki.

Pan TESSAR :

W tym układzie proponuję Komisję Gospodarki i Ochrony Środowiska z możliwością wzięcia udziału pozostałych radnych (*po sesji pan Tassar uszczegółowił wniosek w ten sposób, że posiedzenie Komisji Gospodarki i Ochrony Środowiska, przy udziale projektanta, winno się odbyć przed kolejną sesją*)

Pani Teresa BARTKOWSKA-FURTAK - Przewodnicząca Rady :

Czyli Komisja Gospodarki i Ochrony Środowiska, z powiadomieniem wszystkich radnych, którzy ewentualnie chcieliby wziąć w tym udział.

Radny pan Piotr DEMSKI :

Ja chciałem w tej sprawie, ale troszeczkę bardziej rozszerzyć. Opinia mieszkańców jest taka - ronda są nam potrzebne na pewno, ale nie pomniki, bo to są pomniki, a nie ronda! Wyobraźcie sobie państwo uroczystości w kościele św. Wojciech. Nie wiem kto to projektował? - chodzi taka opinia na naszym osiedlu, że prawdopodobnie projektant nie widział skrzyżowania i zaprojektował. Jak sobie pani wyobraża uroczystości pogrzebowe, czy odpust, czy inne uroczystości kościelne? O ile mi wiadomo konserwator zabytków - bo tam są jakieś rozmowy z proboszczem naszej parafii - nie wyrazi zgody na pewno. Nie może wyrazić zgody na przesunięcie ogrodzenia, gdyż to jest zabytek, już ponad 100 lat ma ten kościół. Także - kto zaprojektował takie rondo? Zapraszam wszystkich niedaleko, do Przasnysza, zobaczycie państwo - jak wygląda rondo. To nie chodzi o to, żeby było drogie, ale to ma być sprawne, żeby komunikacja była rozwiązana. Tam są takie ronda powiem państwu, albo architektów... niech się do Francji przejadą i tam zobaczą, jak wyglądają ronda. Ich stać na to, bo nas na pewno nie, ale do Przasnysza wszystkich stać. Proszę pani, tak wygląda rondo w Przasnyszu - talerzyk płaski odwrócony, takiej wysokości jest rondo, na środku jest wysypane grysikiem białym i są lampeczki wkoło. Samochody uprzywilejowane, jak straż pożarna, czy policja w razie czego mogą na sygnale przejechać przez nie. Za koszty takiego ronda mieszkańcy mówią, że byśmy mieli w Działdowie 20 rond. Także to ma spełniać warunki ruchu, a nie pomniki jakiegoś. Teraz tak, chodzi taki kawał po Działdowie, że jadąc przy sklepie pana Podowskiego, na tym skrzyżowaniu - jak będziesz miał kaca, to się wody napijesz, bo tam jest hydrant na rondzie. Teraz wyobraźcie sobie państwo w okresie zimowym; uderza ktoś w hydrant i co mamy? - lodowisko. Teraz podają mi następną wersję, tam mieszkańcy chodzą, ja powiem szczerze połowę nie wiedziałem, co oni wiedzą o tym. Wjeżdża pani na rondo przy kościele św. Wojciecha, ono jest bardzo podniesione i zjeżdża pani na ulicę Konopnickiej, tam będzie przejście dla pieszych. No mówi, że chyba jeden ciągle będzie stał i szufelką będzie sypał piasek i sól, no niestety. Trzeba projektanta zawołać - czy on w ogóle widział to skrzyżowanie?

Pani Teresa BARTKOWSKA-FURTAK - Przewodnicząca Rady :

Przejście dla pieszych powinno być przesunięte do bezpiecznej odległości.

Pan DEMSKI :

Tam też miało być przesunięte. Powiem pani szczerze, że sam jeżdżę samochodem i to widzę, że dojeżdżając do tego ronda przy hucie - każdy się dobija, aby dobić

do ronda, i nie chciałbym przechodzić po tym przejściu dla pieszych na pewno - też powinno być odsunięte. Pani Konarzewska kiedyś to zgłaszała i słusznie zauważyła ten fakt, ale nikt do tej pory nie ustosunkował się do tego.

Pani Teresa BARTKOWSKA-FURTAK - Przewodnicząca Rady :

Ja myślę, że przejścia dla pieszych w Działdowie wymagają przeglądu, gdyż już wielokrotnie mieliśmy sygnały, że są zbyt blisko skrzyżowań, że nie są usytuowane w odległości bezpiecznej, tj. 5 metrów od skrzyżowania - tak więc powinny ulec przeglądowi i modernizacji.

Pan DEMSKI :

Jeszcze chodzi taka opinia, proszę państwa, że wracając do Działdowa po trzech latach - nic się nie zauważa. Mówię - jak nic? - przecież są drogi. Zauważy tylko ronda, a dróg nie zauważy, a takie koszty zostały poniesione. Czy nie można było tych dróg poszerzyć? Mogły być szersze od strony Nidzicy w kierunku miasta. Po co takie pasy zieleni? Ciekawe kto będzie kosił tę trawę na okrągło?

Pani Teresa BARTKOWSK-FURTAK - Przewodnicząca Rady :

One są na pewno zgodne z normą i nie musi być arterii w takich małych miastach, bo i tak wystarczająco ruch jest szybki. Także każda szersza ulica, to jeszcze powoduje szybszy ruch. Ja myślę, panie radny, że to są cenne uwagi, jeśli chodzi o przejścia dla pieszych, natomiast jeśli chodzi o ronda myślę, że nie powinniśmy od razu negować przygotowania architektów, gdyż, no jednak muszą być przygotowani skoro je projektują.

Pan Ryszard DUCHNA - Zastępca Burmistrza :

Fajne dowcipy to są. Pan się pytał czy można poszerzyć. Otóż, aby poszerzyć drogę trzeba kupić grunt. I ten grunt, w planie zagospodarowania, musi być przeznaczony na poszerzenie - wtedy można. Natomiast to jest program przebudowy i projektant musi się zmieścić w pasie drogowym. Tak jak pan mówił - są takie ronda tymczasowe w Polsce też budowane, że środkiem można przejechać, tylko są warunki techniczne. Jak ktoś weźmie rozporządzenie, to ono ma ileś stron i projektant też nie może sobie robić tak, jak mu się podoba, tylko on musi stosować to rozporządzenie. Jeżeli będzie możliwość zaproszenia, to ten pan przyjedzie. Z góry było wiadomo, że gdybyśmy wchodzili w teren, który jest pod opieką konserwatora, to takiej dokumentacji się nie złoży i nic się nie przebuduje - tak brzmi odpowiedź. A doskonale zadajemy sobie sprawę z tego, że teraz tam jest wąsko. Natomiast - czy konserwator zgodzi się na przebudowę płotu, który nie ma 100 lat? - ten płot nawet 20

lat nie ma. Budował go ksiądz Filarski nie tak dawno. Także tutaj jest trochę inna sprawa niż sam obiekt kościoła, który rzeczywiście jest bardzo stary i zasługuje na szacunek. I odpowiem tak, że jak będzie możliwość sprowadzenia pana projektanta, jeżeli się zgodzi, i będzie można, to zorganizujemy takie spotkanie.

Był wniosek dotyczący budowy ścieżki rowerowej przy ulicy Nidzickiej - a w którym miejscu ? Ścieżka musi mieć odpowiednią szerokość. Ścieżka rowerowa nie może być bezpośrednio przy drodze. Jak widzieliście na przykład projekt Zuchowej, czy teraz przy Olsztyńskiej - to ona jest oddzielona. Ona może czasami, w wyjątkowych sytuacjach, się przybliżać. W planie jest gdzie mogą być ciągi pieszo-rowerowe i one tylko tam mogą być wykonane. Pan Grzegorz Mrowiński się pytał o ulicę Olsztyńską - tam może być taki ciąg, który łączy ulicę Świerkową z Katarzyny właśnie z Olsztyńską, i tam jest odpowiednia szerokość pasa drogowego, żeby takie rzeczy umieszczać. I wtedy to będzie rzeczywiście ciąg, po którym można jeździć. Bo ciąg w środku miasta, przy najbardziej zatłoczonej drodze, spowoduje tylko jeszcze większą liczbę wypadków i nieszczęść. Nie można do tego dopuszczać.

Pani Teresa BARTKOWSKA-FURTAK - Przewodnicząca Rady :

Pan Burmistrz miał na myśli aleję św. Katarzyny Aleksandryjskiej, nie mylmy z ulicą Katarzyny w centrum miasta.

Radny pan Marian ODACHOWSKI :

Pani Przewodnicząca ! Szanowni państwo!

Chciałbym w kontekście pewnego rekwizytu, czy też gadżetu, który pojawił się dzisiaj, na początku sesji, na stole pani Przewodniczącej. A ponieważ padło tam także moje nazwisko, to chciałbym rozszerzyć odpowiedź Burmistrza w tym punkcie. Otóż chcę powiedzieć, że 5 września ubiegłego roku, Towarzystwo Miłośników Ziemi Działdowskiej wspólnie z panem Burmistrzem - było organizatorem obchodów 90-lecia utworzenia Komitetu Mazurskiego. W tych obchodach uczestniczyło sporo gości z Olsztyna z Warmińsko-Mazurskiego Koła Macierzy Ziemi Cieszyńskiej, był przedstawiciel Marszałka, byli goście z samego Cieszyna i z Ziemi Cieszyńskiej, m.in. wójt Zebrzydowic, przedstawiciele miejscowości Cisownicy i jeszcze kilku innych. I Towarzystwo oraz pan Burmistrz - jak mówię - byli organizatorami tych obchodów. Pan Burmistrz przygotował zestawy promujące miasto Działdowo, tj. - torba z herbem i napisem Urząd Miasta, ten mój mini przewodnik - „Spacer po Działdowie”, szklaneczka i także ta buteleczka. I dla tych gości były przewidziane te rekwizyty, te materiały promocyjno-reklamowe. A ponieważ jeden z gości nam niejako uciekł, nie zdążyłem go złapać - został jeden

z zestawów, który przekazałem w istocie - za zgodą pana Burmistrza - na ręce kolegi Grzegorza, który nie był na tych obchodach sierpniowych w Komornikach. Chcę powiedzieć także, że nie jest to nic nowego, bo w poprzednich kadencjach miasto też tego rodzaju gadzety, tego rodzaju materiały produkowało. One są także w Starostwie na dzień dzisiejszy, też pokazuję taki rekwizyt, czy materiał promocyjno-reklamowy, który pan Burmistrz przywiózł akurat z Kongresu Regionów. Każdy Kongres Związku Miast Polskich też kończy się, albo zaczyna jakimiś prezentami. Ale ten rekwizyt, tak to nazwijmy, skłania mnie też do pewnej refleksji, którą chcę się z państwem podzielić. Bo oto wszyscy wiemy, że jest pewien poseł znaczącego ugrupowania politycznego, który ma w zwyczaju i lubi tego rodzaju gadżetami się posługiwać. Wiem z informacji prasowych, że obyczaj ten doszedł także do Rady Powiatu i tam też co jakiś czas pojawiają się a to rękawice, a to jakieś inne rekwizyty. Mogę tylko ubolewać, że ten zwyczaj przenosi się również na szczebel naszego miasta. Chcę również powiedzieć, że ta okoliczność, a także szereg, niestety szereg wypowiedzi na dzisiejszej sesji, w zestawieniu z piękną wypowiedzią kolegi Elka, z którą całkowicie się zgadzam i dzielam. Tak - mnie też się marzy taki czas, taka kadencja, taka sytuacja, że będziemy obradować wspólnie, niekoniecznie przy okrągłym czy elipsoidalnym stole, ale będziemy rozmawiali o ważnych sprawach miasta i pracowali wspólnie nad ich rozwiązywaniem. I chcę powiedzieć, że przykłady takiej rozmowy, takiej współpracy w niektórych kadencjach były. Były, żeśmy się też różnili, była opozycja, była koalicja, były różne ugrupowania, ale przy sprawach pryncypialnych, zasadniczych dla miasta - potrafiliśmy dojść do porozumienia. Natomiast to, co dzisiaj miało miejsce śmiało mogę określić jako, niestety - początek kampanii wyborczej.

I, proszę państwa, informacja : Towarzystwo Miłośników Ziemi Działdowskiej organizuje - jak państwo zapewne wiecie, bo było to i w ogłoszeniach, i na plakatach - rajd pieszy nawiązujący do tradycji, do historii, a także do kultury Działdowa i Ziemi Działdowskiej, i to już w najbliższą sobotę i niedzielę, na który chętnych zapraszam. I 9 lipca konferencję popularno naukową, nazwijmy ją umownie „grunwaldzką”, na którą jak wiem państwo zaproszenia również otrzymali. Serdecznie zapraszam.

Radny pan Michał STRUZIŁ :

No niewątpliwie, proszę państwa, kampania wyborcza faktycznie się chyba zaczęła. Ale ja chciałbym przypomnieć, proszę państwa, bardzo dobrą polską komedię zatytułowaną „Killerów dwóch”. Tam jest taka scena, proszę państwa, gdzie młode wilki przybywają po Killera ; on siedzi w walizce, wyłazi i robi wykład na temat kodeksu honorowego. Jeden z tych młodych wilków mówi tak : to panie Killer, to co wolno k....

tu sygnał dźwiękowy, jeżeli nic nie wolno? Proszę państwa, to właśnie ma demokracja do siebie, że dyskutujemy różnie, w różnych aspektach emocjonalnych, mniej, bardziej; ktoś lepiej się wypowiada, ktoś mniej. Czy to jest początek kampanii wyborczej? - można stronom zarzucić i jednej, i drugiej, że rozpoczęła się kampania wyborcza. Natomiast, proszę państwa, ja już nie chciałbym debatować nad szklaneczkami, pół szklaneczkami, itd. - mnie to dzisiaj nie interesuje. Natomiast chciałbym dzisiaj dalej debatować a propos tego ronda, bo to interesuje radnych, to interesuje mieszkańców, bo to jest bardzo ważna rzecz, a dlaczego? Również ten motyw, co wolno, jeżeli nic nie wolno w projektowaniu, to mieliśmy przykłady przeprojektowywania przez pana dr Hoffmana szeregu koncepcji, które on umieścił w projekcie. W planie zagospodarowania przestrzennego nie można było zrobić, powiedzmy, coś z Hallera. Nie można było zrobić coś z jednym rondem, z drugim rondem - pamiętacie państwo argumentację. Nie można było zrobić z Okólną, której cały czas temat wraca. Później się okazało, że się dało. I, proszę państwa, nie robimy sztuki dla sztuki, bo każdy projektant, który dzisiaj posiada nowoczesne oprogramowanie projektowe, to robi tak - klik, i wychodzi rondo. Ale, proszę państwa, to co było dzisiaj niejednokrotnie akcentowane : trzeba brać pod uwagę uwarunkowania miejscowe i ludzi, którzy tam będą się poruszać. Pamiętam taką rzecz ; za Gimnazjum nr 2, przy szpitalu sprzed kilku lat - w poprzedniej kadencji udowadniało nam się na siłę, że nie można tam, proszę państwa, żadnego ronda, bo ...będą zwalniać itd., itd. Okazało się dzisiaj, że rondo jest. Pamiętam, w poprzedniej kadencji, kiedy mówiliśmy o wyasfaltowaniu Leśnej II - naturalny ciek wodny - nie, deszczówka i kanalizacja. Co się później okazało? - dzisiaj mamy i deszczówkę, i kanalizację, i asfalt, nawet z przepompowaniem wody z Leśnej III i z Leśnej IV. No, a co - myśmy przebijali przez Leśną? Panie Burmistrzu, no przepraszam bardzo.

Pan Ryszard DUCHNA – Zastępca Burmistrza :

Ja sprostuję pewną rzecz. Otóż kanalizacja sanitarna to jest przepompownia, bo deszczowa to jest prowadzona bezpośrednio do kanału młyńskiego. Tam żadnych przepompowań na deszczówkach nie ma.

Pan STRUZIŁ :

Wnioski są takie, że mamy prawo wyrażać już nie tylko jako radni, a mieszkańcy - swoje wątpliwości. A te wątpliwości naprawdę pozostają i w fazie projektowej, czy projektowania, wykup gruntu, czy nie wykup gruntu, czy poszerzyć, czy zrobić zatokę? Proszę państwa, to są te konsultacje społeczne ludzi tam mieszkających. Dzisiaj jest problem

np. Orłowskiego : mówiło się nie robić chodników po boku , bo to jest ulica przemysłowa. Okazało się, że wyasfaltowano bardzo wąsko, po bokach miały być chodnikowych chodników pewnie nikt nie będzie widział. A gdyby wyłożono asfalt na całej długości, to byłyby i miejsca do parkowania, i przedsiębiorcy by na to inaczej patrzyli. Szereg jest takich rzeczy, proszę państwa, o których powinniśmy dyskutować. To są te wątpliwości, które my mamy prawo zgłaszać. My niejednokrotnie zgłaszamy to podczas prac komisji - mamy takie prawo! Mamy także prawo wyrażać swoje poglądy tak, jak ta druga strona ma prawo wyrażać swoje poglądy.

Radny pan Grzegorz MROWIŃSKI :

Szanowni państwo!

Na początek podziękowania dla pani Moniki Skrzypek za naprawę merytoryczną i wyczerpującą odpowiedź na moje zapytanie odnośnie spalania nieczystości przez niektórych przedsiębiorców. Naprawę było to profesjonalnie zrobione, nie mam nic tutaj jej do zarzucenia i naprawę chciałem pani podziękować.

Proszę państwa, odnośnie rond, o których tutaj państwo mówią zrodziło mi się pytanie - kto ponosił koszty przebudowy tymczasowego ronda przy hucie, bo ono się rozsypało. A wiem, że dzisiaj już jest rondo takie, jakie powinno być. Chciałbym więc usłyszeć - kto poniósł koszty, czy to był Zarząd Dróg Wojewódzkich, czy... nie wiem. Tu kolega radny się pyta - jakie to były koszty?

Odnośnie, proszę państwa, tego gadżetu nieszczęsnego. Ja naprawę długo dojrzywałem do tego, żeby wyjść z tą sprawą na sesji. Proszę państwa, ja nie uważam, że to jest „palikotowanie” jak tu kolega radny Odachowski powiedział. Bo ja przyniosłem gadżet, który został wyprodukowany tu, w Urzędzie. Ja nie przyniosłem gadżetu ze sklepu, nie powiem jakiego, nie przyniosłem rękawic bokserskich. Myślę, że zadam pytanie ile to kosztowało mieszkańców, czy faktycznie promocja miasta polega na tym, że jest to miasto wódką płynące, prawda. A przypomnę koledze radnemu Odachowskiemu i potwierdzę to, co mówił - w poprzedniej kadencji z okazji bodajże 660-lecia miasta Działdowa również pojawił się taki gadżet ; buteleczka + zawartość tej buteleczki, ale przypomnę również radnemu, że za tę zawartość radni zapłacili z własnej kieszeni, prawda? Po 20 zł, czy po 25 zł była zrzutka i nic nie stało na przeszkodzie, żeby to samo zrobić w tej kadencji, proszę państwa. Ja nie wiem czy to jest zaksięgowane i jak to jest zaksięgowane. I przyznam państwu - jeszcze uściślę tutaj wypowiedź pana Odachowskiego - że na moje życzenie dostałem tę wódeczkę, proszę państwa. I nie ukrywam tego, że butelka jest piękna, i że jest ona obiektem mojego pożądania, ale pusta butelka, bo wódkę ja sobie zawsze mogę kupić.

Proszę państwa, cóż jeszcze chciałem : odnośnie odpowiedzi pana Burmistrza – ja się nie pytałem, kto pobudował ten parking przy markecie, nie pytałem ile to kosztowało, bo mnie to nie interesuje. Ja się tylko pytałem o legalność, czy faktycznie... Ja kiedyś przeglądałem tę sprawę, dzisiaj może nie jestem tak przygotowany, jak powinienem być przygotowany z racji tego, że nie mam dostępu do Internetu. Ale, proszę państwa, są pewne kategorie dróg również w planie, to wynika z przepisach szczegółowych, i jest dokładnie powiedziane ile metrów się powinno zjeżdżać z parkingu od skrzyżowania - ja tylko o to pytałem. Natomiast chwala panu, że pan za własne pieniądze to pobudował, no bo przecież z pieniędzy publicznych nie będziemy prywatnym przedsiębiorcom parkingów budować.

Odnośnie Zarządu w DAR - proszę państwa, doczytam kodeks spółek handlowych. Natomiast myślę, że faktycznie odpowiedzią na te wątpliwości, które się pojawiły, pojawiają i będą pojawiać - będzie udostępnienie protokołu Walnego Zgromadzenia.

Pani Teresa BARTKOWSKA-FURTAK - Przewodnicząca Rady :

Panie radny, proszę zabrać tę butelkę, bo ona jest faktycznie piękna i nie ukrywam - jest przedmiotem pożądania nas wszystkich. Natomiast, jeśli chodzi o jej zawartość, to proszę wpłacić.

Pan MROWIŃSKI :

Zabiorę, jeśli ktoś opróżni tę zawartość.

Pani Teresa BARTKOWSKA-FURTAK :

Nie. Można ją wylać, nikt nie musi jej opróżniać. A jeżeli pan uważa, że jest to zbyt duży dla pana prezent ze strony Urzędu Miasta , to proszę wpłacić darowiznę na rzecz Urzędu Miasta. Takie praktyki są stosowane i myślę, że wtedy będzie pan moralnie jak gdyby czysty.

Pan Grzegorz MROWIŃSKI :

Proszę państwa, podnoszę tę rękawicę rzuconą przez panią Przewodniczącą. Wpłacę darowiznę, ale nie na Urząd Miasta, Szanowni państwo, tylko na wybrane stowarzyszenie i będzie to darowizna w wysokości 100 zł. I państwu radnym też rzucam tę rękawicę.

Pani Teresa BARTKOWSKA-FURTAK - Przewodnicząca Rady :

Proszę państwa, oczywiście każdy, kto tę butelkę posiada, może przyjąć rzucone właśnie hasło przez pana Mrowińskiego. Przynajmniej jakieś stowarzyszenie będzie miało z tego tytułu korzyść.

Pan Bronisław MAZURKIEWICZ - Burmistrz Miasta :

Ja przede wszystkim chciałbym pogratulować panu Grzegorzowi Mrowińskiemu za taką postawę. Fajnie, że w ten sposób, panie Grzegorzu, pan się zachowuje.

A wracając do meritum, do ronda na skrzyżowaniu dróg wojewódzkich 544, 5 i 2 to mogę oświadczyć, że Gmina-Miasto Działdowo nie partycypowała nawet jedną złotówką w kosztach przebudowy tego ronda, z ronda tymczasowego na już prawie gotowe rondo. Myślę, że robił to Zarząd Dróg Wojewódzkich jako właściciel tych dróg. A ile to kosztowało - nie wiem, i też specjalnie mnie to nie interesuje. Ważne, że to jest, i że służy. Ja jeszcze raz chciałbym podkreślić i podziękować wszystkim tym, radnym też, że żeście wyrazili zgodę, żeby to rondo powstało. Bo za niecałe 50 tys. zł z kasy miasta Działdowa mamy rondo, które rozwiązuje problemy wszystkich mieszkańców i tych, którzy przez te miasto przejeżdżają, czy do tego miasta przybywają

Pani Teresa BARTKOWSKA FURTAK - Przewodnicząca Rady :

A gdyby nie było tymczasowego - prawdopodobnie jeszcze wiele lat nie byłoby stałego. Także tutaj inicjatywa wyszła na dobre.

Ponieważ nie było więcej zgłoszeń do dyskusji Przewodnicząca życzyła wszystkim dobrego i miłego wypoczynku. Zapraszając na sesję z okazji urodzin Działdowa.

a

Pan Tadeusz MARCHLEWICZ - Sekretarz Miasta :

Pani Przewodnicząca, odłożyliśmy temat okręgów i obwodów, którym Rada winna się zająć do 12 sierpnia.

Szanowni państwo, proszę za daleko się nie rozjeżdżać - powiedziała Przewodnicząca Rady, po czym zamknęła XXXVIII sesję Rady Miasta Działdowo.

Protokołowała
Grażyna Nadratowska

Przewodnicząca Rady
Teresa BARTKOWSKA -FURTAK